

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.--; zagranicę -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” — sekretariat redakcja 2-99, ogólny redakcyjny 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99; administracji ekspedycja 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy 0/6
I strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0/00
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej 0/0

Nad polityką wobec mniejszości narodowych

obradowała rada ministrów

WARSZAWA, 18 sierpnia.

Dzisiaj w prezydium rady ministrów odbyło się, pod przewodnictwem p. premiera posiedzenie rady ministrów, na którym dysktutowany był projekt ministra spraw wewnętrznych, dotyczący polityki rządowej w sprawie mniejszości narodowych.

Po dyskusji ogólnej wnioski p. ministra spraw wewnętrznych zostały przekazane komitetowi politycznemu rady ministrów. Następnie na propozycję p. ministra skarbu rada ministrów uchwaliła przyznanie gminie m. stołecznej Warszawy dodatkowej pożyczki na zatrudnienie bezrobotnych w kwocie 400 tysięcy, płatnych w ciągu bieżącego miesiąca

Regulacja eksportu węgla

Fachowa konferencja w min. kolei

WARSZAWA, 18 sierpnia. (Pat.)

W dniu 16 b. m. odbyła się w min. kolei konferencja z udziałem delegatów dyrekcji warszawskiej, katowickiej, poznańskiej, gdańskiej, radomskiej i wileńskiej, w sprawie opracowania planu przewozu węgla eksportowego do Łotwy, do Z. S. S. R. drogą lądową, do Prus Wschodnich oraz przez Drawski Młyn do Szczecina.

Konferencja, na podstawie posiadanych w ministerstwie kolei i w dyrekcjach ładujących węgiel danych, ustaliła liczbę pociągów węglowych, które winny być uruchomione codziennie na dany okres czasu w pewnych ustalonych kierunkach, oraz uzgodniła obciążenie tych pociągów na całej drodze przewozu na P. K. P.

Pozatem zostały umówione i uregulowane różne inne kwestje, następujące się przy przewozach węglowych.

Nad sprawami kresów wschodnich

obradować będą wojewodowie

WILNO, 18 sierpnia. (PAT.)

Dnia 22-go b. m. odbędzie się tu konferencja wojewodów: wileńskiego, nowogrodzkiego, poleskiego i białostockiego. Przedmiotem obrad będzie sytuacja gospodarcza ziem wschodnich, oraz uzgodnienie ważniejszych spraw bieżących, w szczególności spraw, dotyczących reorganizacji urzędów wojewódzkich i starostw, uproszczenie systemu urzędowania inne.

Organizacja kas oszczędności

Dekret ukaże się lada dzień

Nasz warsz. koresp. telef.:

Dnia 16 b. m. w ministerstwie skarbu odbyła się pod przewodnictwem dyrektora departamentu Wojtkewicza narada, która ustaliła tekst dekretu prezydenta o organizacji powiatowych i miejskich kas oszczędnościowych. — Dekret lada dzień ukaże się w „Dzienniku Ustaw”.

Niemcy muszą skapitulować

Ustepstwa na rzecz Polski i Hiszpanji

Ożywiona praca dyplomatów w sprawie reorganizacji ligi narodów

Ożywione rokowania

BERLIN, 18 sierpnia. (Pat.)

„Nachtausgabe” donosi, że w sprawie reorganizacji rady ligi toczą się bardzo ożywione rokowania dyplomatyczne między Londynem, Paryżem, Madrytem, Warszawą i Berlinem.

O przebiegu tych rokowań dyplomacja zachowuje jaknajcislejszą tajemnicę

Minister spraw zagranicznych Stresemann od kilku dni prowadzi rozmowy z ambasadorem angielskim lordem d'Abernonem. W najbliższym otoczeniu kanclerza panuje przekonanie, jak twierdzi pismo, że Niemcy musiały ostatecznie zgodzić się na przyznanie Hiszpanji miejsca stałego w radzie. Również i Polsce musiałaby liga narodów okazać daleko idące ustepstwa

Obawa przed Poincarem

RZYM, 18 sierpnia. (Tel. własny

„Głosu Polskiego”). Niepokój w genewskich kołach filoniemieckich wywołują pogłoski możliwości u-

działu Poincarego w delegacji francuskiej.

Choć wersje te są mało prawdopodobne, wykazują jednak obawę wpływu, jaki Poincare może wywrzeć na politykę delegacji francuskiej.

Panuje przekonanie, że polityka delegacji francuskiej będzie znacznie aktywniejsza i zdecydowana, niż podczas obrad komisji organizacyjnej w maju.

Przewidują silniejsze poparcie żądań polskich.

Widoczne jest sondowanie sfer polskich dla zorientowania się, czy nie nastąpi uzgodnienie taktyki Hiszpanji i Polski.

Wobec wzmoczenia szans Hiszpanji uwidoczniła się obawa podobnej możliwości wśród dziennikarzy niemieckich w Genewie.

Kandydatura Rumunii

BERLIN, 18 sierpnia. (PAT.)

Prasa tutejsza donosi z Berna, że Rumunia zgłosiła swoją kandydaturę do niestałego miejsca w radzie ligi narodów.

Obrady nad reorganizacją ligi

30 b. m.

GENEWA, 18 sierpnia. (Pat.)

Termin zebrania się drugiej sesji komisji do spraw reorganizacji rady ligi, został półoficjalnie wyznaczony na dzień 30 b. m.

Delegacja polska

na zgromadzenie ligi narodów

WARSZAWA, 18 sierpnia.

(PAT.) Na siódme zgromadzenie ligi narodów, rozpoczynające się w dn. 6 września r. b. uda się delegacja polska w składzie następującym: delegaci — p. minister spraw zagranicznych August Zaleski, komisarz generalny R. P. w Gdańsku p. Henryk Strassburger, delegat R. P. w Genewie p. Franciszek Sokal. Zastępcy delegatów: poseł polski w Bernie p. Modzelewski, dyrektor departamentu politycznego p. Tadeusz Jackowski, rektor uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Michał Rostworowski. Prócz tego przewidywany jest wyjazd w charakterze zastępców delegatów paru wybitnych osobistości ze świata politycznego, m. in. z seimu.

Co mówi prezydent Mościcki

o swych dążeniach i pobycie w Szwajcarii

Wywiad z p. prezydentem w „Journal de Geneve”

Szwajcarski „Journal de Geneve” zamieszcza w jednym z ostatnich numerów wywiad swego warszawskiego korespondenta z p. prezydentem Mościckim.

Wywiad ten nacechowany pełną czcią dla naszego pierwszego obywatela, rozpoczyna się od ciekawego istotnie zestawienia dat. Korespondent przypomina mianowicie, że gdy p. Calonder był prezydentem federacji szwajcarskiej, p. Mościcki wykladał chemię organiczną na uniwersytecie fryburskim; dzisiaj były docent uniwersytetu fryburskiego jest prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej, p. Calonder zaś przewodniczy komisji mieszanej polsko-niemieckiej na G. Śląsku. Jest to, oczywiście, prosty zbieg okoliczności, ale korespondent dopatruje się w nim wymownego objawu wzajemnego szacunku i sympatii, łączącego nas ze Szwajcarią. Podkreśla też korespondent, iż rzadko zdarzało mu się spotkać tyle zrozumienia obywateli i instytucji helweckich, jak właśnie w słowach p. prezydenta. Przypomniawszy, że p. prezydent Mościcki za czasów swego pobytu we Fryburgu specjalizował się w dziedzinie związków azotowych — mówi dalej korespondent „Journala” o uczuciach patriotycznych p. prezydenta z owych czasów, a dalej przechodzi do jego pracy pa-

ukowej; z chwilą objęcia zakładów chorzowskich. Zatrzymuje się na moment przy obecnej rezydencji p. prezydenta.

Ten dawny zamek obronny książąt mazowieckich — pisze korespondent — uważany jest i słusznie za jeden z cenniejszych, wymowniejszych zabytków historii narodu w Polsce; chwile jaśniejącej blaskiem chwały, jak i ponure okresy zniweczenia i przesładowań, wyryły na nim liczne, a żywe dotąd ślady.

W ramku z pośród apartamentów królewskich prezydent wybrał dla siebie sale najskromniejsze.

Przechodząc do samej osoby p. prezydenta, podkreśla „Journal de Geneve” dobroć i prawość, cechy jego postać, a dalej głęboki i szczerzy demokratyzm obok silnej energii i niewyczerpanej gorliwości w pracy.

„Ten człowiek czynu o prostych obyczajach pragnie gorąco, by kraj cały oddawał się oddat pracy pokojowej i twórczej, jak i konsolidacji i ulepszeniom swych instytucji. Długi pobyt w Szwajcarii pozostawił na nim głęboki wpływ” — dodaje korespondent i przytacza w zakończeniu następujące słowa p. prezydenta:

„Nie mogę bez wzruszenia myśleć o owych 15 latach, jakie spędziłem w Szwajcarii, wśród tego

ludu tak pracowitego, o tak wielkiej uczciwości, któremu zazdrościć należy jego doskonałej organizacji. Za każdym razem, gdy przekraczałem granicę, uderzało mnie nie tylko piękno krajobrazów, lecz odczuwałem zawsze nowy podziw dla głębi i trwałości charakteru szwajcarów, dla ich poziomu moralnego.

„Miałem też sposobność widywać waszą administrację przy pracy; funkcjonuje ona z regularnością, którą można porównać z cechami tych istnych arcydzieł, jakimi są zegarki szwajcarskie.

„We Fryburgu pozostawiłem licznych przyjaciół: ich dobroć i serdeczne odnośnienie się nie wyjdzie mi nigdy z pamięci. Zawód mój umożliwił mi poznanie wielu ważnych inżynierów - elektrotechników. Dzięki nim widziałem z bliska inną gałąź waszej działalności narodowej i przestudowałem metody jej pracy, wobec której jestem z całym uznaniem.

„Jak wszyscy inni uchodźcy polscy którym wyczerpał kraj w czasach podziału naszej ojczyzny pomiędzy trzy mocarstwa nie tylko utworzył na ścieżce swej bramy, lecz i pozwolił pracować z całą swobodą, popierając nadto stworzenie muzeum polskiego w Rapperswilu — miałem w Szwajcarii drugą ojczyznę”.

Fantazje polityczne

na temat wizyty eskadry francuskiej w Gdyni

GDANSK, 18 sierpnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”) — „Danziger Neueste Nachrichten” w numerze dzisiejszym z powodu wiadomości o wizycie eskadry francuskiej w Gdyni oświadcza, że manewry francuskie na Bałtyku z Gdynią, jako podstawą operacyjną, zwiększą napięcie stosunków pomiędzy Polską a Rosją. Urządząco manewry na Bałtyku, Francja, pisze „Danziger Neueste Nachrichten”, nie oddaje usługi Polsce, gdyż Anglia nie może być obojętna na to, do jakich celów będzie używany port w Gdyni.

Nowe nominacje w armji

Nasz warsz. koresp. telef.:

Minister spraw wojskowych marszałek Piłsudski podpisał następujące nominacje: gen. dyw. Fara, dotychczasowy d-ca O. K. X, mianowany został inspektorem armji; gen. brygady Burhardt-Bukacki, drugi podsekretarz stanu min. spr. wojsk., został inspektorem armji; gen. brygady Gałica, dotychczasowy d-ca 21 dyw. p. mianowany został dowódcą O. K. X na miejsce gen. Fary; d-ca 21 dywizji piechoty został plk. szt. gen. Przeździecki; drugim podsekretarzem stanu w min. spraw wojsk. został pułk. Fabrycy, dotychczasowy d-ca 3 dywizji piechoty.

O zgodę między marsz. Piłsudskim a gen. Sikorskim

PARYŻ, 18 sierpnia. „Journal des Debats” podaje znamienny artykuł, podpisany inicjałami. lecz jak zaznacza redakcja, pióra francuza, zamieszkałego w Polsce. Anonimowo autor artykułu uważa za bardzo pożądane pogodzenie się marszałka Piłsudskiego z generałem Sikorskim.

Autor artykułu zaznacza, że generał Sikorski posiada wielki kredyt moralny zagranicą, tak w kołach wojskowych, jak i dyplomatycznych.

To też szczególnie Francja przyklasnęłaby wiadomości, że dwie tak wybitne osobistości w Polsce, jak marszałek Piłsudski i generał Sikorski, pogodzili się w celu wspólnej pracy dla ojczyzny.

Wpływy skarbowe w pierwszej dekadzie sierpnia

Nasz warsz. koresp. telef.:

Według tymczasowego zestawienia wpływów z danin i monopolu w pierwszej dekadzie sierpnia, wpłynęło do skarbu 38 milionów zł., to jest mniej więcej tyle, co w pierwszej dekadzie lipca r. b.

Złoto sowieckie aeroplanem do Londynu

PARYŻ, 18 sierpnia. (PAT.)

„Le Matin” donosi z Londynu, że przybył tam z Moskwy samolot angielski, który przywoził 50 skrzyń ze złotem, wydobytym z kopalni syberyjskich

Tętno chwili

Szatan i jego służa

Meksyk, tak zwany Bałkas Ameryki Południowej, kraj rozbrzmiewający ciągłymi rewolucjami, od czasu pewnego znów stał się głośnym, dostarczając prasie, łaknącej w sezonie ogórkowym jakichś sensacji niemal codziennie szereg, jak zwykle, sprzecznych z sobą wiadomości, mogących i muszących jednak zainteresować każdego kulturalnego i inteligentnego czytelnika. Tym razem w Republice Meksykańskiej nie walczą ze sobą o władzę dwaj generałowie, przywódcy zbrojnych armii, będących na żołdzie wielkich mocarstw; ani nie toczy się bój wszystkich z wszystkimi o stolec prezydencki dla tego, czy innego popularnego ulubieńca ludności, nie ma też tam żadnych zatargów pogranicznych, wynikających często z ogólnego uzbrojenia mieszkańców.

Nie, w Meksyku od dłuższego czasu panował i panuje względny spokój. Niema rewolt wojskowych. Godność prezydenta sprawuje, w brany kolosalną większość głosów, znany ze swych lewicowych poglądów polityk i działacz demokratyczny Calles. Ale za to dzięki radykalnym poczynom prezydenta i rządu jego, w Meksyku rozgorzała walka religijna, podniecana w sposób, niezający skrupułów, przez kler. Obecny gabinet meksykański podjął walkę o idee, które taki sam ongi rwetes wywołały we Francji, mianowicie o oddzielenie kościoła od państwa.

Stał się z tego skandal światowy. Prasa reakcyjna wszystkich państw i narodów, w obronie wspólnego interesu kleru i kapitału, maluje postać znakomitego prezydenta w najczarniejszych barwach, wskazując go swym ciemnym czytelnikom, jako służę szatana i wykonawcę jego planów.

Rzecz prosta, że kler i sprzyżona z nim reakcja, przemilczają w zupełności że walka, jaka w Meksyku objęła kościół przeciwko państwu, nie jest wcale walką o szczytne ideały wolności sumienia, ale całkiem zwyczajnym targiem o prawo własności, o prawo posiadania olbrzymich dóbr ziemskich kleru meksykańskiego.

Nie o dusze wiarynych idzie tam gra, nie o królestwo niebieskie, ale o sute biskupstwa i tłuste plebanje z ich doczesnymi przywilejami.

W walce tej, w której po stronie państwa stoi prawo, słusność i sprawiedliwość, po stronie zaś kościoła jedynie tradycja opierająca się na ciemności, mas i intrydze mafii kleru, — w walce tej, która prowadzi prezydent Calles w imię postępu, w imię kultury, wszystko, co w Meksyku umie myśleć kulturalnie i nowoczesnie, stanęło po stronie państwa.

Zdecydowanej pomocy udzielił znakomitemu prezydentowi również i proletarijat meksykański, zorganizowany w potężne związki zawodowe, które swoją propagandą wytworzyły odpowiedni nastrój w opinii kraju, dając państwu poparcie moralne i poczucie koniecznej w takich razach siły.

Że zaś prezydent Calles zasługuje osobliście na zaufanie, że sfery demokratyczne i radykalne Meksyku mogą mu z czystym sumieniem udzielić pomocy w podjętym dziele rozdania kościoła od państwa o tem najlepiej świadczą jego własne słowa, wypowiedziane na ostatnim kongresie meksykańskich związków zawodowych. Na kongresie tym prezydent Calles wygłosił obszernie przemówienie, w którym wyluszczył program prac rządu meksykańskiego.

Omówiwszy dotychczasowe rezultaty i zamierzenia rządu w dziedzinie osiągnięcia niezależności gospodarczej kraju, zrównoważenia budżetu oraz reorganizacji banków, wspomniawszy też o staraniach, podjętych w kierunku podniesienia oświaty i zakończył słowami:

— Mówi do was nie tylko wasz prezydent, ale wasz kolega, wasz brat... Tak mówił na kongresie robotniczym, do robotników, prezydent Rzeczypospolitej meksykańskiej, Calles.

Problemy i walki polityczne w Stan. Zjednoczonych

Sesja kongresu Stanów Zjednoczonych zakończyła się przy akompaniamencie wzrastającego w kołach politycznych nastroju i przygotowań przedwyborczych, w listopadzie bowiem odbędzie się wybory całej izby niższej i jednej trzeciej senatu.

Z uchwał kongresu jedną z najważniejszych było zmniejszenie podatków o dalszych 385 milionów dolarów tak, że w ciągu 2-cho lat podatki w Stanach Zjednoczonych zredukowane zostały o 700 mil. dolarów. Zniżka ta obejmuje najmniejszych i największych podatników, granica bowiem dochodu rocznego, niepodlegającego podatkowi, podniesiona została do 3.500 dolarów — w ten sposób około 220 tys. osób zostało zwolnionych od płacenia podatków — a oprócz tego obniżone zostały znacznie najwyższe stawki.

Kongres ratyfikował umowy w sprawie spłaty długów, z Włochami, Belgią, Rumunją, Estonją, Czechosłowacją. Na podstawie tych umów w ciągu ich realizowania 7 miliardów dolarów wpłynę do kas St. Zjednoczonych. Układ amerykańsko - francuski w sprawie długu francuskiego został zawarty, lecz senat amerykański wstrzymał się z jego ratyfikacją do chwili zatwierdzenia go przez izby francuskie.

Senat amerykański ratyfikował w dalszym ciągu wniosek rządu o udział Stanów Zjednoczonych w trybunale międzynarodowym. Kongres zajął się również lotnictwem wojskowym, lądowym i morskim i przeznaczył na ten cel 229 milionów. Po pięciu latach armia amerykańska posiadać będzie 1.800 samolotów a marynarka 1.600 i 2 ogromnej wielkości zeppelinów.

Kongres podwyższył pensje weteranów wojskowych i wdów po nich i przeznaczył 165 milionów dolarów na budowę dróg.

Wniosek o przyznanie 375 milionów dolarów na poparcie rolników w Stanach Zjednoczonych — suma ta została później obniżona do 100 mil. — został odrzucony przez kongres mimo gorącego poparcia, którego udzielił mu prezydent Coolidge.

Ratyfikacja traktatu z Turcją została odłożona.

Z sytuacji wyborczej w wielu stanach wynika, że demokraci przy zbliżających się wyborach mogą uzyskać większość w senacie. Fakt ten nie wynika z popularności programu, ani z większej sprężystości ich organizacji. Dwa główne punkty programu demokratycznego — obniżenie cel, udział w organizacjach międzynarodowych — nie są mile widziane w Ameryce. Lecz o sukcesie wyborczym decydują nieraz w wysokim stopniu problemy drugorzędne, które niewiele

wie ustaw, chronić interesy warstw pracujących.

Mówi do was nie tylko wasz prezydent ale wasz kolega, wasz brat... Tak mówił na kongresie robotniczym, do robotników, prezydent Rzeczypospolitej meksykańskiej, Calles.

Nic dziwnego, że w walce, jaka rozpoczął obecnie przeciwko klerowi i jego przywilejom w życiu prywatnym, nie mającym wspólnego ze szczytnymi hasłami Chrystusa i Jego Apostołów, „aby podnieść dobrobyt kraju”, aby chronić interesy warstw pracujących pomimo fałszywych wieści z drugiej półkuli, najszerze masy meksykańczyków, stanęły po jego stronie.

Na jego wielkie dzieło patrzy z dumą cały kulturalny i oświecony świat.

mają wspólnego z doktryną partyjną leżo znajdują szeroki oddźwięk wśród wyborców i doprowadzają do poważnych rozdziewków w łonie stronnictw.

Do problemów takich należy sprawa prohibicji. Grupy „mokrych” wrogów prohibicji, i „suchych”, zwolenników jej, rekrutują się i z pośród republikanów i demokratów, — wybory niejednokrotnie odbywają się na tej właśnie platformie. Kandydaci zażądanie to traktują raczej oportunistycznie, przystosowując się do opinii wyborców, która również nieraz ulega zmianie. Odnosi się jednak wrażenie, że ofenzywa „mokrych” rozwija się pomysłnie. Nastroje lokalne i cały szereg spraw drugorzędnych zdolali poszczególni kandydaci demokratyczni w sposób korzystny dla siebie wzywać.

Sprawa pomocy dla rolników, odrzucona przez kongres, jest kłeską prezydenta Coolidge'a, który jednak okazał pełną dobrocią wole przyjęcia farmerom z pomocą. Udział Stanów Zjednoczonych w trybunale międzynarodowym wywołał gwałtowną kontrakcję senatora Borah, przeciwnika mieszania się Ameryki do spraw europejskich. Senator Borah, objędując pod tem hasłem Stany Zjednoczone, sądzi grunt, myśli bowiem postawić swoją kandydaturę na prezydenta. Ten punkt programu senatora Borah, jest w Ameryce popularnym, nie można jednak tego powiedzieć o jego akcji, domagającej się uznania sowiektów przez Stany Zjednoczone. Wprawdzie

pewne sfery przemysłowe i bankowe życzą sobie tego, większość społeczeństwa jednak sprzeciwia się nawiązaniu stosunków.

Zanotować dalej należy niepowodzenie Stanów Zjednoczonych w akcji, zmierzającej do polubownego załatwienia sporu chilijsko-peruwiańskiego o Tacknę i Aricę. Fakt ten stanowi pewien wyłom w kampanii amerykańskiej przeciw lidze narodów, — okazało się bowiem, że likwidacja sporów nawet w ramach samej Ameryki jest rzeczą trudną.

Prezydent Coolidge stawia swoją kandydaturę na prezydenta na trzecią kadencję, co sprzeciwia się właściwie dotychczasowym zwyczajom politycznym w Stanach Zjednoczonych. Wiadomo, że nawet tak wybitny i popularny człowiek, jak Roosevelt, nie uzyskał przedłużenia okresu swojej prezydentury na trzecią kadencję. Znawcy stosunków jednak twierdzą, że szanse Coolidge'a zasadniczo nie są złe. Milczące, rozważne jego usposobienie, powściągliwy sposób postępowania zyskały mu bardzo wielkie sympatie, nawet wśród wrogów stronnictwa, do którego należy i którego był kandydatem. Obecny prezydent z przekonaniem jest raczej konserwatywny i bardzo się liczy z opinią i interesami warstw posiadających. I w tych kołach więc może liczyć na poparcie. Sytuacja zresztą, o ile chodzi o wybory na prezydenta nie jest jeszcze wyjaśniona, a zdecydować o niej dalsze wypadki polityczne.

Sensacyjny epizod w aferze bydgoskiej

Aresztowanie redaktorów „Gazety Bydgoskiej”

BYDGOSZCZ. Z powodu artykułu „Gazety Bydgoskiej”, prostującego niektóre wiadomości, jakie się ukazały w prasie miejscowej w sprawie afery Banku dyskontowego w Bydgoszczy, prowadzący dochodzenie w tej sprawie sędzia śledczy Bromirski zarządził w dniu wczorajszym w lokalu drukarni „Narodowej”, w której drukuje się „Gazeta Bydgoska”, przeprowadzenie rewizji, jako też przymusowe doprowadzenie, przy pomocy policji, autora artykułu redaktora Fiedlera i

redaktora odpowiedzialnego Malysze. Rewizja trwała około godziny. W wyniku zarządzenia sędziego śledczego przytrzymał w areszcie obu redaktorów pod zarzutem popełnienia w zbrodni do godz. 18-ej wiecz., poczem dopiero nastąpiło ich zwolnienie.

Redakcja „Gazety Bydgoskiej” wystosowała do sądu apelacyjnego, jako też do ministerjum sprawiedliwości zażalenie z powodu postępowania sędziego śledczego którego zarządzenia wywołały zrozumiałe zainteresowanie.

Masakra policyjna we Lwowie

Aresztowanie klucznika więzienia

W sprawie zamordowanego w ułaskach policyjnych we Lwowie s. p. R. Wenklera, o czem pisał już „Głos Polski” został w ub. niedziele aresztowany zawieszony poprzednio w służbie st. posterunku Kaczor, który pełnił funkcje klucznika w tych aresztach. Dalsze aresztowania prawdopodobnie

nastąpią wkrótce. Kaczora odstawiono do więzienia sądowego.

Były zarządca aresztu przod. Korecki ma być zupełnie zwolniony ze służby. Sędzia śledczy dr. Czuhajowski zarządził ekshumację zwłok w celu ponownego stwierdzenia doznanych obrażeń.

Dalsze śledztwo w toku.

Namiętny sierżant

zgwalczył bezbronną kobietę

Ze Lwowa donoszą do „Głosu Polskiego”.

Ubiegłej niedzieli wieczorem w lasku obok stacji kolejowej w Zimnej Wodzie wydarzył się wypadek gwałtu, dokonanego na kobiecie. Zasługuje on na tem silniejsze napiętnowanie, gdyż tego czynu haniebnego dokonał sierżant wojskowy, pracujący w biurze komendy miasta we Lwowie.

Jak prowadzone dochodzenie posterunku policyjnego w Zimnej Wodzie wykazuje, w niedzielę po godzinie siódmej wieczorem przez lasek w pobliżu dworca kolejowego przechodziła Maria B., żona kolejarza, zamieszkałego w Konopnicy, zdążając do sklepiku, celem

zakupna żywności. Na tej drodze nagle z tyłu zaatakował ją sierżant sztabowy, Michał Kmiołek. Chwył on Marię B. z tyłu za ręce, przemocą powalił ją na ziemię, poczem dopuścił się na niej gwałtu, a następnie zbiegł.

Ofiara znieśławienia, gdy przyszła do przytomności, natychmiast o napadzie na siebie doniosła do policji i o zasłyszym fakcie zawiadomiła swego męża. W kilka godzin później stwierdzono, że tym gwałcicielem był właśnie sierżant Kmiołek, który niedawno temu w Zimnej Wodzie wybudował sobie dom i w nim mieszka, dojeżdżając codziennie pociągami do Lwowa.

NA MARGINESIE

Chiński ceremoniał

Wizyta Wupeifu u Czantsolina

Gazety amerykańskie podają następujący opis spotkania 2-cho marszałków chińskich, którzy zawarli sojusz.

Marszałek Wupeifu wchodzi do salonu Czantsolina. Obydwaj ostrożnie zbliżają się ku sobie i zamieniają ukłony. Konferencja się zaczyna...

Marsz. C.: Cieszę się niewymownie, że was tu nie widzę, marszałku.

Marsz. W.: Również i ja jestem szczęśliwy. (Znów ukłony).

M. C.: Proszę siadać i nie krepować się.

M. W.: Bardzo dziękuję. Proszę też usiąść. (Siadają równocześnie). Jak się czujecie, marszałku? Jak zdrowie waszej rodziny?

M. C.: Jestem bardzo wzruszony waszą uprzejmością dla mej skromnej osoby i mojej rodziny. Jesteśmy zdrowi. A jak wasze zdrowie? Proszę pić herbatę, choć zdaje mi się, że jest dość licha.

M. W.: Z wielkim żalem muszę zaprzeczyć temu. Herbata jest wymieniona i doskonale przyrządzona. Jej smak jest wprost zachwycający. Musieliście za nią drogo zapłacić.

M. C.: Przeciwnie. Otrzymałem w prezencie 50 blaszanek tej herbaty. Cieszę się niewymownie, że wam smakuje. Natychmiast rozkaż odesłać do waszego pociągu 20 blaszanek tej herbaty.

M. W.: Stokrotnie dziękuję. (Patrzy na zegarek). Marszałku Czant, jestem niezmiernie zadowolony, że dzięki tej konferencji doszliśmy do zupełnego uzgodnienia naszych poglądów i zawarliśmy sojusz w celu zniszczenia „czerwonej” armii. Ja zrobię wszystko, co jest w mojej mocy, a nawet sam stanę na czele wojska.

M. C.: Zupełne zwycięstwo nad czerwona armia — oto nasz wspólny cel. Dam wam moje najlepsze pułki do pomocy.

M. W. (wstając): Cel naszej konferencji został osiągnięty. Boję się, że, ku wielkiemu memu smutkowi będę musiał rozstać się z wami.

M. C.: Poczuj się tak spieszyć. Zostańcie, zagramy w „mahjong”. A czy wy pisujecie jeszcze wiersze i poematy?

M. W.: Owszem, czynię to w wolnych chwilach. Lecz wybaczenie, że już odchodzę. Mam jeszcze dużo pracy. Proszę mi darować za przyczynione kłopoty.

M. C. (wstając i odprowadza gościa). Przeciwnie, to ja jestem zmartwiony, że nie mogłem was odpowiednio ugościć. Proszę mnie odwiedzić w Mukdeniu, gdy nasi wrogowie będą rozbici, a cały kraj będzie uspokojony i szczęśliwy.

M. W.: Naturalnie, że nie omieszkać tego uczynić. (Spiesznie): Dowiedzenia, dowiedzenia. (Kłania się). Niech stopy wasze będą ochronione (chińskie życzenie).

M. C.: Zegnajcie (kłania się).

Marszałek Wupeifu odjeżdża ze swą świtą, a Czantsolin zasiada znów do ulubionego „mahjong”.

Tak wygląda konferencja marszałków przed miesiącem. Obecnie po bitwie pod Nankou nie wiadomo, kto kogo zdradził, czy Czantsolin Wupeifu czy też odwrotnie.

W każdym razie tak misternie nawiązane braterstwo broni zostało złamane i Czantsolin miał już jakoby połączyć się z armią czarwoną.

Katastrofy lotnicze w Anglii

LONDYN, 18 sierpnia. (PAT). W pobliżu Cambridge ogień ogarnął aeroplan wojskowy, który spadł ze znacznej wysokości na ziemię, rozbijając się całkowicie. Lotnik został zabity.

LONDYN, 18 sierpnia. (PAT). Samolot francuski, kursujący na linii Paryż — Londyn, lądując z powodu gęstej mgły około aerodromu w miejscowości Lympne zawadził o dach domu i rozbił się. Pilot i mechanik odnieśli ciężkie rany. Z pociąg pasażerów jeden został zabity, 9 ciężko rannych, 3-cho leży.

Były nadużycia, czy nie były

Organ p. Korfanteo fabrykuje półurzędowe informacje

sprzeczne z komunikatami rady ministrów

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Wczorajsza „Rzeczpospolita” zamieszcza następującą notatkę: O rewizji monopolu spirytusowego ze źródeł miarodajnych otrzymujemy następujące informacje:

Dotychczasowe prace komisji ministerjalnej nie wykryły dotychczas w działalności niektórych wyższych urzędników monopolu nic takiego, co by wskazywało wyraźnie na złą wolę z ich strony i ujawniało nadużycia. Również na defraudację komisja dotąd nie natrafiła. Na podstawie istniejących danych można mówić tylko o niezaradności, a poczęści o niedbalstwie, wskutek czego skarb narazony został na dotkliwe straty.

Stosownie do ustawy, która kwalifikuje tego rodzaju przewinienia (niedbalstwo i niezaradność) jako karygodne i podciąga je pod odpowiednie artykuły kodeksu karnego, winni, skoro rewizja a później śledztwo zostaną ukończone, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej.

Obecnie wyższej administracji monopolu spirytusowego postawić można następujące zarzuty. Brak bilansu za rok 1924—25, obejmującego okres od dnia 1-go października 24 roku do końca 1925 r.,

który powinien być gotów w końcu marca b. r., a dotychczas jeszcze nie jest sporządzony. Fachowi buchalterzy, którzy badają wykazane już przez administrację bilanse, mają również poważne zastrzeżenia co do samych metod stosowanych przy jego układaniu. Dalsze prace w tym kierunku ustają, czy zauważone w bilansie niedokładności spowodowane były brakiem fachowych kwalifikacji, czy też karygodną chęcią wystawienia gospodarki władz monopolu w lepszym świetle.

Drugi zarzut dotyczy kwestii udzielania w różnych terminach kredytów przedsiębiorstwom i firmom prywatnym na sumę łączną 20 milj. zł. Śledztwo dopiero wyjaśni, czy wszystkie te kredyty mają odpowiednie zabezpieczenie i czy brak zabezpieczenia w niektórych wypadkach spowodowany jest złą wolą urzędników wyższej administracji, czy też jest następstwem gwałtownych zmian koniunktury gospodarczych, jakie następowały pod wpływem zniżki kursu naszej waluty. Rzecz tę bada specjalny urzędnik min. skarbu, którego zadaniem jest stwierdzenie winy. W każdym razie już dziś można powiedzieć, że zachodzą wypadki poważnych trudności przy ściąganiu dość znacznych

kwot, wydanych firmom w postaci zaliczek.

Do trzech kategorii zauważonych niedomagań zaliczyć trzeba nieumiejętny i nieodpowiedni w niektórych wypadkach podział pracy w poszczególnych działach monopolu.

W związku z zauważonymi brakami ministerstwo skarbu stawia sobie za cel oparcie organizacji monopolów zarówno spirytusowego jak i tytoniowego na nowych podstawach. Nie uszczuplając w niczem dotychczasowej ich swobody handlowej i produkcyjnej, ograniczy wszakże ich funkcje, wypływające z pojęcia władzy, jak udzielanie koncesji, orzecznictwo administracyjne i t. p.

Komunikat ten stoi w zupełnej sprzeczności z oficjalnym komunikatem, wydanym przez biuro prasowe rady ministrów, które nadużycia stwierdziło. Informując się w biurze prasowym, dowiedzieliśmy się, że nowego komunikatu w tej sprawie nie wydało, wobec czego przypuszczać należy, że notatkę „sfabrykował” organ p. Korfanteo.

Dowiadujemy się również, że prezydium rady ministrów zażądało od ministerstwa skarbu wyjaśnień w tej sprawie.

Dla premiera niema miejsca

Incydent p. Bartla i jego skutki

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu onegdajszym na przedstawieniu na podwórzu szkoły podchorążych wyniki niespodziewany incydent, który może mieć dalsze konsekwencje. Na przedstawienie „Księcia Niezłomnego” przybył z pewnym opóźnieniem, ale za specjalnym zaproszeniem premier p. Bartel. Okazało się, że niema dla niego zarezerwowanego miejsca. Po pewnym zamieszaniu, ponieważ premier przeszkadzał słuchaczom, których z trudem uspokojono, miejsca zostały wyszukane.

Następnego dnia premier wysłał do ministra oświecenia, p. Sułkowskiego list, w którym demaga się satysfakcji za dyshonor, któremu uległ na przedstawieniu. Specjalnie list zwraca się przeciwko dyrektorowi departamentu sztuki p. Skotnickiemu.

Rozłam w N. P. R.

faktem dokonany

Chodzenie na pasku endecji przez pana posła, prezesa Popiela doczekało się smutnych konsekwencji

Na ostatnio odbytym w Poznaniu — centrze N. P. R. — zjeździe wojewódzkim szczerze demokratyczna część członków tej partii pod wodzą posłów Waszkiewicza (Łódź) i Ciszaka (Poznań) ostatecznie wystąpiła ze związanej z witosowo-chjenową polityką grupy posła Popiela i uchwaliła następującą rezolucję:

„1. Pierwszy zjazd wojewódzki N. P. R. w Poznaniu, odbyty w dn. 15-go b. m. stwierdziwszy dostatecznie całkowitą zdradę N. P. R. i demokracji przez poznańskie władze oddziału partii, uroczystie ogłasza je za odstępców i zdrajców i w konsekwencji tego zrywa z nimi wszelkie stosunki organizacyjne, oraz konstytuuje się oddzielnie jako

N. P. R. Lewica, której organem jest „Prawda Odrodzona”.

2. Zjazd stwierdza, że olbrzymie masy ludu pracującego i inteligencji demokratycznej w wojew. po-

znańskim, czując się nierozłącznie związane ze wspólną macierzą, potępiają bezwzględnie separatystyczne dążenia małej grupki reakcyjnych warcholów z N. D. Ch. D., jak pp. Popiel, Hertz i inni, którym patronuje wojewoda Bniński. Zjazd domaga się usunięcia p. Bnińskiego”.

W dalszych rezolucjach stwierdza „N. P. R. - lewica” swe sympatie dla marszałka Piłsudskiego oraz zaufanie do rządu prof. Bartla. Zjazd wojewódzki N. P. R. w Łodzi zwołany został na dzień 20 września r. b.

Obalamuconym przez dotychczasowych swych leaderów, zaprzędanych prawicowo-piastowej spółce politycznej, masom robotniczym referuje sytuację polityczną poseł Waszkiewicz, którego klubowe opowiedzenie się w dniach majowych przy ideach, reprezentowanych przez marszałka Piłsudskiego, omawialiśmy już kilkakrotnie.

Klęska miliona górników angielskich

Po 15 tygodniach zaciętego strejku praca dzwigać się będą z ostatecznej nędzy

Konferencja delegatów strejkujących górników angielskich, po wczorajszych nader burzliwych obradach postanowiła — jak donoszą telegramy — wznowić rokowania z właścicielami kopalni i rzadem celem likwidacji strejku.

Postanowiono przytem, że rokowania mają mieć charakter ogólnokrajowy, że nie mogą być prowadzone odrębnie w poszczególnych rewirach węglowych. Zaledwie garstka opozycjonistów przemawiała za dalszym prowadzeniem i obostrzeniem strejku przez cofnięcie z kopalni dyżurnych posterunków, co groziłoby zalaniem szwów.

Na wieść o tej oczekiwanej zresztą uchwale, angielski minister pracy, oraz premier Baldwin powracają z letnich wyczasów do Londynu, aby objąć kierownictwo nad rokowaniami.

Miljon strejkujących górników walczących zacięcie przez 15 tygodni, przegrał, zdaje się, długą kampanję.

Postulaty właścicieli kopalni co do zaprowadzenia 8-godzinnego dnia efektywnej pracy (po odliczeniu czasu posiłków i zjazdu do kopalni), oraz obniżenia płac będą niewatpliwie odrzucone.

Porozumienie osiągnięte będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa na zasadzie kompromisu: przedstrejkowe płace i 7 i pół-godzinny dzień pracy.

Długotrwały strejk doprowadził do strasznej nędzy milionową rzeszę górników angielskich.

Zginęliby oni z głodu gdyby nie pomoc zagranicznego proletariatu. Obecnie kasy strejkowe są puste i kapitulacja okazała się twarzą konieczności.

Straty, jakie poniosła Anglja wskutek strejku, oblicza trzeba na miljardy złotych.

Gdy wyczerpały się zapasy węgla, Anglja musiała sprowadzić z zagranicy zgórą 3 miliony ton.

Największy na świecie angielski eksport węglowy poniósł straty w stosunku do roku 1925 14 milionów funtów szterlingów (zgórą pół miljarda złotych), w stosunku do roku 1924 — 27 milionów funtów.

Tego już nikt nie wróci. Bezpośrednio po likwidacji strejku właściciele kopalni pod presją

rzędu przystąpić mają do technicznej reorganizacji swych kopalni, aby powiększyć produkcję węgla i móc konkurować na rynkach światowych.

Górnicy angielscy postanowili podjąć rokowania

LONDYN, 18 sierpnia. (Pat.) — Narodowy związek delegatów postanowił 428.000 głosami przeciwko 360.000 udzielić komitetowi wykonawczemu pełnomocnictw dla podjęcia rokowań z właścicielami kopalni i rzadem.

LONDYN, 18 sierpnia. (PAT.) — Po dziesiątym posiedzeniu komi-

tetu wykonawczego górników ogłoszony został komunikat, donoszący, że wydano zarządzenia, aby w dniu jutrzejszym przedstawiciele komitetu wykonawczego spotkali się z przedstawicielami kopalń.

Nowy zasiłek sowiecki dla górników angielskich

WIEN, 18 sierpnia. (Pat.) — Centrala sowieckich związków zawodowych przekazała górnikom angielskim dalsze 200 tysięcy rubli.

Niemcy są niezadowoleni ze stanu rokowań handlowych z Polską ani z naszej ustawy o cudzoziemcach

BERLIN, 18 sierpnia. (PAT.) — „Berliner Boersenzeitung” rozpisał się na temat niepomysłnego — zdaniem tego pisma — stanu handlowych rokowań niemiecko-polskich. Polacy — głosi „Boersenzeitung” — poczynili dotychczas ustępstwa jedynie w sprawach cenowych, jakkolwiek trwają one jeszcze przy żądaniach wysokich stawek, zwłaszcza na przywóz tak ważnych dla Niemiec artykułów, jak skóra, obuwie i farby, a ze swej strony wysuwają daleko sięgające kontropropozycje. Jeżeli członkowie polskiej delegacji nie powrócą na jesieni ze znacznie większymi ustępkami, zwłaszcza w sprawie osiedlenia się, wówczas wojna celna, trwająca już od zeszłego roku, będzie nadal prowadzona. W dziedzinie prawa osiedlenia Polska chce przyznać koncesje tylko pewnym kategoriom obywateli niemieckich, a mianowicie wielkim kupcom, natomiast rząd niemiecki domaga się znacznie szerszych ustępstw, szczególnie dla przebywających chwilowo w Polsce niemieckich obywateli. Podobne zapamiętane wypowiedzi również „Berliner Tagblatt”.

BERLIN, 18 sierpnia. (PAT.) — „Vossische Zeitung” omawiając nową polską ustawę o cudzoziemcach, wyraża zadowolenie, że w normalnych postanowieniach tej ustawy niema nic takiego, co byłoby bardziej surowym od postanowień ustaw państw innych. — Wątpliwości wzbudzają natomiast w tym organie demokratycznym postanowienia wyjątkowe, dotyczących jakoby sytuacji niepewności prawnej dla wszystkich cudzoziemców, a zwłaszcza dla tych, którzy przebywają w okręgach mieszanych pod względem narodowościowym. „Vossische Zeitung” wzywa rząd Rzeszy, aby wobec tego, iż daremnie oczekiwano od rządu Piłsudskiego jakiegos giestu, znamionującego odwrót od dotychczasowych tendencji, wrogich mniejszościom narodowym, oraz cudzoziemcom, domagał się przy rokowaniach nad prawem osiedlenia zabezpieczenia przed kauczukowymi postanowieniami ustawy o cudzoziemcach. Zabezpieczenia te są — zdaniem „Vossische Zeitung” — szczególnie ważne, że względu na polski Górny Śląsk.

Ubezpieczenie Konsumentów przed zwyżką cen zboża

Plan aprowizacji państwa będzie rozpatrzony w przyszły poniedziałek

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów, wyznaczony na wczoraj, zostało odłożone aż do poniedziałku przyszłego tygodnia. Na tem dopiero posiedzeniu rozpatrzone będą wnioski

ministra spraw wewnętrznych, dotyczące planu aprowizacji państwa. Do planu już znanego przybył jeszcze wniosek, dotyczący ubezpieczenia konsumentów przed zwyżką cen zboża i chleba.

Rekord w handlu zagranicznym osiągnęła Polska w lipcu

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Bilans handlowy w miesiącu lipcu wykazuje w przywozie 120,213 tysięcy złotych, w wywozie 221,522 tys. zł. Saldo wynosi więc 101,339 tys. złotych na korzyść wywozu. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że przewyżka wywozu nad przywozem w czerwcu i maju wynosiła około 70 milionów złotych, to saldo lipca należy traktować, jako rekord, wybitnie świadczący o oży-

wieniu się naszego życia gospodarczego.

W pozycjach przywozowych, które ogólnie w lipcu zmniejszyły się, niema specjalnych godnych podkreślenia zmian, natomiast w pozycjach wywozowych wzrósł bardzo poważnie węgiel.

W lipcu wywieźliśmy żyta 38000 ton, wartości 12 milionów złotych, w czerwcu tylko 19,000 ton.

Sowiety chcą znieść międzynarodówkę Komunistyczną?

PARYŻ, 18 sierpnia. — „Ruskoje Wremja” donosi, że w Moskwie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady komisarzy ludowych, na którym omawiano kwestję likwidacji stosunków, które zaplanowały w Rosji w rezultacie teroru oraz wojny domowej. Rada komisarzy uchwaliła, jakoby na tem posiedzeniu ogłoszenie dekretu, zezwalającego wszystkim emigrantom rosyjskim powrócić do ojczyzny bez jakiegokolwiek ograniczenia ich praw politycznych, oraz powzięto decyzję w sprawie skazowania międzynarodówki komunistycznej, jako stałej organizacji. Ta sensacyjna wiadomość posiada wszelkie cechy nieprawdopodobieństwa.

na stanowisko posła sowieckiego w Warszawie upatrzony ma być Joffe, albo Zinowiew.

Kilkaset opozycjonistów sowieckich

siedzi w suzdalskich kaza-matach

LWÓW, 18 sierpnia. (Pat.) — Dzisiejsza „Gazeta Poranna” w korespondencji z pogranicza sowieckiego podaje: Według doniesień z Moskwy 136 czynnych uczestników niedawnych wystąpień opozycji, skazano na wygnanie do Suzdała, gdzie będą odsiadywali karę w znanych tamtejszych więzieniach. Wysłano tam również kilkaset osób, uwięzionych w związku z działalnością opozycji w Leningradzie i Kronsztadzie.

Wśród skazanych znajduje się bardzo wielu dowódców czerezwyczałki.

Joffe lub Zinowiew ma iść do Warszawy?

BERLIN, 18 sierpnia. (Pat.) — „Tägliche Rundschau” donosi, że

Rzeczy ciekawe

ELEKTRYCZNE „RĘCZNIKI“.

W szkołach, hotelach, szpitalach, fabrykach oraz łaźniach publicznych amerykańskich wprowadzone są obecnie elektryczne aparaty osuszające, które zastępują ręczniki i prześcieradła kąpielowe. Jest to i higieniczniejsze i, w Ameryce znacznie tańsze.

SAMOŁOT — LILIPUT.

Henry Ford asystował przy próbnym lociach nowego aeroplanu miniaturowego o powierzchni siedmiu metrów, ważącego 155 kg i osiągającego szybkość 135-ciu kilometrów na godzinę. Ford zamierza przystąpić do masowej fabrykacji tego „kieszonkowego” samolotu.

PRZEZORNY KONTRABANDZISTA.

Pewien znany kontrabandzista amerykański ubezpieczył się w londyńskim towarzystwie ubezpieczeniowym na 10.000 funtów sterlingów, płatnych w razie zniszczenia przez rząd Stanów Zjednoczonych w roku bieżącym prawa prohibicyjnego w dziedzinie handlu napojami wysokokwymi.

GODZINY ŚMIERCI.

„Tribuna” drukuje statystykę godzin, na które przypada największa ilość zgonów. Dane, zebrane przez jakiegoś organa, wykazują, że ludzie umierają przeważnie pomiędzy godz. 1 po północy a 6-tą rano. Najradsze są wypadki śmierci o północy.

SKARBY W MARKACH POCZTOWYCH.

W New Jorku otwarta zostanie na iecieni międzynarodowa wystawa filatelistyczna, która jakościowym oraz ilościowym doborem ma pobić wszystkie dotychczasowe w tej dziedzinie rekordy. Ogólna wartość eksponatów obliczana jest na... trzy miliony funtów sterlingów. Wystawiona będzie najradsza marka w świecie — znaczek 1-centowy angielskiej Gwinyi z 1856 roku, nabyty na licytacji filatelistycznej 1922 roku za pokazną sumę 7.317 funtów sterlingów.

METODY A LA GRABSKI.

„Chicago Tribune” opisuje metody ścigania należności z opornych płatników w Indjach. Delikwenta wystawia się na działanie południowych promieni słonecznych i trzyma się dopóty, dopóki nie oświadczy gotowości bezwzględnego uregulowania sprawy. Pewien bogaty kupiec, skazany na taką karę, uciekł po trzech godzinach tej tortury, podwójną sumę, pod warunkiem natychmiastowego przejścia na cieniistą stronę placu. Dzięki temu systemowi maharadża Haiderabatu mógł zwiększyć podatki w swoim państwie o 30 proc.

Dwugodzinne małżeństwo bolszewickiego komisarza Najnowszy rekord rosyjski

Komisarz bolszewicki i polityczny doradca pułku czerwonej armii w Odesie Fiodor Sigow, może się poszczycić tem, że zdobył rekord najkrótszego w Rosji małżeństwa. W dwie godziny po dokonaniu ceremonii ślubnych, udał się już do miarodajnego urzędu, wnosząc o rozwód. Znany rosyjski literat Sosnowski zamieszcza w tej kwestji artykuł w oficjalnej moskiewskiej „Prawdzie”. Piszemy on:

„Komisarz Sigow krótko nadskakiwał pewnej młodej dziewczynie i pewnego dnia spotkawszy ją na ulicy, oświadczył, że pragnie ją natychmiast nazwać swoją żoną. Dziewczyna zażądała 24 godzin do namysłu, ale komisarz tak się palił „do małżeństwa”, że umiał przekonać narzeczoną, aby jeszcze tego samego dnia wzięła z nim ślub. Z niezbędnymi dokumentami pospieszono do rejestracyjnego urzędu małżeńskiego i o godzinie 3-iej po południu młoda dziewczyna była już legalną małżonką komisarza.

Rodzice i krewni narzeczonej byli nieco zdziwieni tak szybkim tempem tego związku małżeńskiego, ponieważ jednak komisarz Sigow jest w Odesie znana osobistością, więc szybko pogodzili się z faktem. Z urzędu rejestracyjnego goście weselni wraz z młodą parą pojechali do mieszkania rodziców, gdzie odbyło się przyjęcie. O godzinie 5-iej po południu nowożeńcy odjechali do mieszkania komisarza. O godzinie 7-iej tego samego dnia małżonek oświadczył swej młodej żonie:

— Moja droga, wybacz, ale nie możesz być matką mojego dziecka, nie jesteś dostatecznie fizycznie i duchowo rozwinięta. Nie jesteśmy stosowni do siebie. Zaszła tutaj pomyłka i dlatego natychmiast podam o rozwód. Dalej Fiodor Sigow szorstko oświadczył swej młodej małżonce, że ma natychmiast opuścić jego mieszkanie i dać jej 10 kopiejek na bilet tramwajowy. Gdy młoda kobieta zaczęła płakać, małżonek oświadczył jej, że wstydlivość jest niedorzecznością, czystość dziewczęca jest przesadą małymiejszym, że na tego rodzaju przesady niema miejsca w państwie komunistycznym, a przytem on nie ma czasu na zbyteczne dyskusje, bo musi się udać na meeting do koszar.

Młoda kobieta udała się do prokuratora i zrobiła przeciwko mężowi doniesienie, ale prokurator oświadczył, że w obliczu istniejących ustaw w Rosji sowieckiej, komisarz jest w zupełnym po-

rządku. Sigow wziął ślub i wolno mu rozwieść się. W żadnym zaś paragrafie małżeńskiego prawa sowieckiego nie jest powiedziane, że nie wolno żądać rozwodu, choć by i w godzinę po ślubie. Jeżeli się można rozwieść po roku, to dlaczegożby nie i po jednej godzinie.

Rodzice młodej dziewczyny donieśli o tym wypadku kierownictwu partii komunistycznej, które załatwiło sprawę w ten sposób, że komisarzowi udzieliło napomnienia.

Pomimo przemilczenia tej sprawy przez władze, wiadomość o niej dostała się przed forum publiczne, wywołując nawet w Rosji sowieckiej, gdzie zapatrywania na małżeństwo są tak wolnomyślne, pewne oburzenie.

Sigow do „Odeskij Listok” nadał wyjaśnienie, w którym powiada:

„Słowo idealizm jest obcem dla komunisty pojęciem. Oburzenie młodej dziewczyny i jej rodziców jest tylko dowodem, że tkwią oni jeszcze w przestarzałych, małowymiarowych przesadach. Każdy komunist ma prawo rozwieść się, jeżeli mu się tak podoba”. Tego rodzaju stanowisko nie znalazło jednak aprobaty u kierowniczych ludzi z pośród moskiewskich komunistów.

Sosnowski z oburzeniem powiada:

„Dwugodzinne małżeństwo komisarza Sigowa jest jedynym w swoim rodzaju wypadkiem w Rosji. Wypadek ten daje do myślenia. Jeżeli wszyscy komuniści w ten sposób będą traktowali problem małżeński, to wówczas wszystkie dyskusje na temat nowych ustaw małżeńskich w Rosji nie będą niczem innym, jak tylko śmieszna komedia. Sigow na podstawie małżeńskiego kodeksu sowieckiego, chce sobie przywłaszczyć średniowieczne feudalne prawo „pierwszej nocy”, ale rząd sowiecki nie powinien dopuścić do tego rozwodu, nie powinien zezwolić, aby rosyjskie prawo małżeńskie w ten sposób parodjowano.

Wędrowki wiedeńskich graczy

Jenő Konrad, były gracz Amatorów (Wiedeń) reprezentacyjny gracz Austrii, dobrze znany również i Łodzi sportowej, został zaangażowany jako trener wiedeńskiego klubu „Wacker”.

Wiadomości sportowe

Zawody kolarskie o mistrzostwo Łodzi

W niedzielę dnia 22 b. m. z inisportu znanemu ze swej intensywności Sportu odbędzie się wyścig kolarski na przesirzeni 100 kilometrów o nagrodę przechodnią, ufundowaną przez magistrat miasta Łodzi. Wyścig ten odbędzie się na stosunkowo najlepszej szosie warszawskiej, przyczem start został wyznaczony w Krzywiu, na godz. 8 rano.

Organizację tej imprezy magistrat powierzył Tow. Zwoleńników sportu znanemu ze swej intensywnej i owocnej działalności na niwie sportowej, to też spodziewać się należy, że wyścig ten, jak zresztą wszystkie dotychczasowe przez T. Z. S. urządzone imprezy sportowe, zgromadzi na starcie znaczną ilość pierwszorzędnych sił kolarskich, które w szlachetnym współzawod-

nicelwie walczyć będą o palmę pierwszeństwa.

Oprócz głównej nagrody przechodniej, która przejdzie w ręce tego klubu, do którego zwycięski jeździec należy będą przynajmniej sześciu jeźdźcom żetony pamiętkowe, przyczem pierwszy z nich szczerzoty, pozostałe zaś srebrne.

Komisję sędziowską stanowią będą przedstawiciele miejskich władz i klubów sportowych. Udział w zawodach tych mogą brać jedynie tacy członkowie towarzystw i sekcji kolarskich, którzy zamieszkują Niemniej niż jeden rok na terenie miasta Łodzi. Nagroda przechodnia stała się własnością tego klubu, którego barwy trzy razy wyszły zwycięsko, przyczem kolejność nie obowiązuje.

Kronika

Międzypaństwowe zawody

hędziemy rozgrywać co drugi rok

Na jednym z ostatnich swych posiedzeń, zarząd P. Z. P. N.-u powziął uchwałę, na mocy której międzypaństwowe zawody z zaprzyjaźnionymi państwami rozgrywać będziemy co drugi rok, a nie jak dotychczas, rok rocznie.

W dotychczasowych warunkach Polska zmuszona była rozgrywać zawody ze wszystkimi państwami, które podtrzymywały z nami stosunki sportowe, lecz ciągle powiększanie się liczby państw P. Z. P. N. do powzięcia tej uchwały.

Jak się dowiadujemy, podjęte zostały starania w celu nawiązania mocno nadzranionych stosunków sportowych z Rumunią i projektowane są zawody międzypaństwowe na 1927 rok.

Charles Rigoulet zostaje bokserem

Rigoulet, posiadacz całego szeregu rekordów w podnoszeniu ciężarów, zwany „najsilniejszym człowiekiem świata”, postanowił zostać bokserem, gdyż w podnoszeniu ciężarów jest bezkonkurencyjny. Trener jego Thomas Marcel, twierdzi, że Rigoulet wykazuje w tym kierunku wybitne zdolności i że w krótkim czasie może zostać jednym z najlepszych bokserów wagi ciężkiej Europy. Rigoulet ukaże się na ringu po raz pierwszy w grudniu r. b.

Obrazy kongresu związków lekkoatletycznych

Na ostatnim posiedzeniu kongresu związków lekkoatletycznych, który odbywa się obecnie w Hadze uchwalono dodać nowe punkty do programu igrzysk olimpijskich a mianowicie:

Zawody kobiet: Biegi na 100 i 800 metrów, oraz sztafeta 4x100 mtr.; oprócz tego dodano jeszcze skok w wyż i rzut dyskiem.

Projekt Finlandii proponujący zamianę sztafety 4x400 mtr. na sztafeta szwedzka, oraz chodu na 500 mtr. odrzucono, uchwalono natomiast pozostawić w programie bieg na 400 mtr. z płotkami.

Poza tem postanowiono ograniczyć wyjazdy sportowców na zawody z granicze do 21 dni. — Uchwalono również, aby podczas podawania komendy przy starcie, między obydwoma komendami przesłrzegano przerwę dwusekundową.

Przed meczem Dempsey — Tunney

Mający się wkrótce odbyć mecz bokserki o mistrzostwo świata pomiędzy Dempseyem i doskonałym Tunneyem budzi w całej Ameryce wielkie zainteresowanie. Naogół pisma fachowe liczą się raczej ze zwycięstwem Tunneya, znajdującego się w znakomitej formie nad słynnym Dempseyem, który ostatnio wcale prawie nie walczył w przeciwieństwie do przeciwnika, wielokrotnego zwycięzcy całego szeregu spotkań w roku bieżącym.

Godzina za godziną...

Budowny czasomierz — dzieło benedyktynskiej pracowni berlińskiego zegarmistrza ZEGARMISTRZ-ASTRONOM, FILOZOF I ARTYSTA.

Berliński zegarmistrz, Oswald Schulz, wykonał zegar, który przewyższa znany zegar katedry strassburskiej, jeżeli nie rozmiarami, to dokładnością obliczeń i rozmaitością szczegółów.

Wiadomość ta, podana przez niemieckie gazety, skłoniła sceptycznego korespondenta „Neues Wiener Journal” do odwiedzenia mistrza Schulza i naczecznego przekonania się, w jakim stopniu notatki pism odpowiadają prawdzie.

Gdy wszedł do małego sklepiku na Frankfurter Allee — pisze korespondent — znalazłem tam starego człowieka o dość sympatycznej twarzy i przenikliwych oczach. Zaprowadził mnie do swej pracowni, a gdy stanąłem przed zegarem wszelkie powątpiewania znikły i ustąpiły miejsca zachwyłowi.

Mechanizm zegara — tymczasem może być mowa tylko o mechanizmie, gdyż nie spoczywa jeszcze w szafce, przedstawia z a-

stronomiczną dokładnością wszystkie zjawiska firmamentu niebieskiego: obroty planet.

Ominięto tu wszystkie niedokładności i nieprzeżyłość układu, cechujące dawne astronomiczne zegary. Przez podział zegara na 18 poszczególnych części, z których każda wykonywuje właściwe swe funkcje, równocześnie oddziałują na chód innych części, ogólny wygląd zegara zyskuje na plastycie i przejrzystości.

CYFERBLAT GŁÓWNY I DODATKOWE.

Wysoko na górze, naprawo od głównego cyferblatu, wskazującego czas średnio-europejski, widać kulę księżycową o dwóch stronach: ciemnej i srebrno-błedej, z której splywa łagodnie światło na zegar. Księżyc nie służy jednak w zegarze tylko dla celów estetycznych. Obraca się bowiem bardzo powoli i z astronomiczną dokładnością wskazuje odpowiednią fazę świetlną. Specjalny cyferblat umożliwia przyglądającemu się porównanie i kontrolę tych faz księżycowych.

Mechanizm kalendrzowy wskazuje na dwóch cyferblatach dni, miesiące lata i święta. Za pomocą nadzwyczaj dowcipnej konstrukcji udało się przezwyciężyć trudności, wynikające z nierównej

ilości dni w miesiącach i nierówności lat przestępnych i sekularnych.

WIECZNY MIERNIK NIESKONCZONOŚCI.

Rzeczywiście zegar ten można śmiało nazwać wiecznym, gdyż liczby są przewidziane i obliczone do roku stuletniego!

Ale nie dość na tem. Zegar posiada również cyferblat światowy, na którym można zawsze odczytać południe na najrozmaitszych długościach geograficznych; cyferblat słoneczny, na którym widać czasy wschodu i zachodu słońca, oraz odchylenie słońca i księżycy.

Dla dyletantów najciekawszymi są: cyferblat, wskazujący przypuszczalny obieg słońca, księżycy i gwiazd, jak je z ziemi widzimy.

Malutka kula księżycowa krąży nieustannie około wirującej na własnej osi kuli ziemskiej poruszając przytem specjalną wskazówką.

Wysoce pomysłowy mechanizm sprawia, że wskazówka księżycowa zawsze pokazuje fazę odpowiadającą rzeczywistości. Jest to trudniejsze, jeżeli uwzględnimy, że wskazówka przedłuża się w czasie miesiąca synodalnego i skraca się później odpowiednio tak że księżyc kręci się raz bardziej na południe, raz bardziej na północ dookoła słońca.

ODBICIE UKŁADU PLANETARNEGO.

Na przodzie całego werku znajduje się system planetarny, przedstawiający księżyc w swej orbicie eliptycznej, ziemię o ukośnej osi, dwanaście znaków zwierzyńca niebieskiego, komety perijodyczne, księżyc Saturna i resztę planet. Wszystko się kręci, obraca i wiruje.

Co jednak najwięcej zdumiewa, to fakt, że konstruktor zegaru potrafił wprawić w ruch wielką białko-srebrną tarczę niebieską swego systemu planetarnego. Tarcza ta obraca się jednak tak powoli, że tylko raz na lat 26.000, dokładnie według wzoru nieba robi jeden obrót dookoła osi.

Zegarmistrz był jeszcze zajęty objaśnieniem szczegółów gdy odezwał się mechanizm bicia cudownego zegara. Mistrz przerwał naukowo-precyzyjny wykład i przysięgał się. Twarz jego zmieniła się przytem i zdawał się zupełnie innym człowiekiem.

MUZYKA CZASU W BICIU ZEGARA.

Delikatnie, prawie bojaźliwie, zabrzmiały pierwsze uderzenia kwadransów. Dźwiękiem pełnym i dobitnym wybiły godziny. Metalicznie błyszcząca kula księżycowa i różne światły zamknęły w

zegarze, zadrżały. Na wargach mistrza zjawił się uśmiech:

Ton zegara jest ładny. Gdy jednak mechanizm będzie osadzony w szafce i rezonans będzie odpowiednio wzmocniony, wówczas będzie dopiero wspaniały. Oprócz tego przy biciu ukaże się jeszcze i obraz. Uderzeniom kwadransów będą towarzyszyć figury, przedstawiające cztery epoki życia ludzkiego.

WSZYSTKO JEST PRZEMIJAJĄCE NA ŚWIECIE.

Godziny będzie wskazywał „Mors Imperator” (władca śmierci), który równocześnie będzie przekreślał klepsydrę (zegar piaskowy), aby wskazać, jak wszystko na tym świecie, nawet i ten zegar, jest przemijające. O 12 w południe ukaże się dwunastu apostołów. Kogut zapieje. Pory roku i dnie tygodnia znajdą również wyraz w symbolicznych figurach.

Mistrz objaśnił jeszcze, że nad zegarem tym pracuje od lat osiemnastu i sam wykonywuje narzędzia, potrzebne do wyrobienia poszczególnych części zegara.

Wojna i inflacja były wielkimi przeszkodami, ale pomimo to zegar jest gotowy. Szafa będzie wprawdzie jeszcze kosztowała sporo pieniędzy, ale mistrz jest pewny, że dzieła swego dokończy.

Wiadomości bieżące

Osobiste

Dyrektor galerji miejskiej, p. Marjan Dienst-Dąbrowa, po dwumiesięcznej podróży artystycznej po Włoszech i Francji, w dniu wczorajszym powrócił do Łodzi.

Z powodu przedłużającej się choroby kierownika oddziału prasowego, red. B. Dudzińskiego, oraz wyjazdu na urlop wypoczynkowy zastępcy tego p. referenta Kazimierza — prezydium magistratu powierzyło tymczasowe kierownictwo oddziału prasowego magistratu m. Łodzi, p. red. Marianowi Witoldowi Tątowickiemu, kierownikowi agencji prasowej „Polonia”, który w dniu dzisiejszym objął urzędowanie.

100 tysięcy złotych otrzymała Łódź na roboty przygotowawcze pod gazownię

Z funduszków, nadeszłych ostatnio do urzędu wojewódzkiego dla samorządów na zatrudnienie bezrobotnych, przeznaczone są na poszczególne miasta województwa następujące sumy:

- Brzeziny — 5,000 zł. na brukowanie ulic i rynku; Kalisz — 30,000 na regulację ulic; Koło — 5,000 na roboty ziemne, brukarskie i drogowe; Łódź — 100,000 zł. na roboty przygotowawcze pod gazownię, 15,000 zł. na budowę drogi Zgierz — Strzyków i 260,000 zł. na roboty kanalizacyjne; Ozorków — 10,000 zł. na regulację ulic; Pabjanice — 50,000 zł. na roboty melioracyjne i drogowe; Piotrków — 25,000 zł. na budowę dwóch domów czynszowych; Tomaszów Mazowiecki — 35,000 zł. na budowę grobli; Zduńska Wola — 20,000 zł. na budowę ulic; Zgierz — 50,000 zł. na regulację ulic. Ogółem więc otrzymało województwo łódzkie na miesiąc sierpień na roboty w miastach, celem zatrudnienia bezrobotnych sumę 605,000 zł. (P)

Hola, panowie piekarze!

Podwyżka chleba nie może mieć miejsca

W dniu wczorajszym urząd starszych piekarzy m. Łodzi zwrócił się do komisji cennikowej magistratu m. Łodzi z żądaniem zwolnienia konferencji na piątek, celem podwyższenia cennika na pieczywo, motywując to wzrostem cen na mąkę. Jak się dowiadujemy, władze administracyjne przeprowadziły w tej sprawie dochodzenie i na piątkowym posiedzeniu bezwzględnie odrzucają żądania piekarzy. (o)

Walka z gruźlicą

Łódź na zjeździe lwowskim

Magistrat m. Łodzi na ostatnim swem posiedzeniu zdecydował, iż wydział zdrowotności publicznej przyjmie udział w wystawie higieniczno - przeciwgruźliczej we Lwowie, która odbędzie się w dniach od 5 września do 5-go października r. b.

Jednocześnie magistrat postanowił na II ogólnopolski zjazd przeciwgruźliczy we Lwowie, który się odbędzie w dniach 11, 12 i 13 września r. b., delegować dr. med. Seweryna Sterlinga, przewodniczącego rady sekcji do walki z gruźlicą.

Kiedy się pan urodził?

Niedyskretne pytanie komisji

W dniu wczorajszym w magistracie pod przewodnictwem p. wiceprezydenta W. Wojewódzkiego przy udziale naczelnika urzędu stanu cywilnego, p. Aleks. Rzewskiego i inspektora sanitarnego d-ra A. Starzyńskiego, odbyło się posiedzenie komisji do ustalania wieku pobonowych żydów. Załatwiono kilkunastu patentów, którym wydano odnośne zaświadczenie.

Kasa chorych i jej sprawy

Prace zarządu

We wtorek, dnia 17 b. m. odbyło się pod przewodnictwem pana Kazimierza posiedzenie zarządu kasy chorych m. Łodzi.

Na wniosek komisji finansowo-gospodarczej postanowiono wydzierżawić lokal 5-pokojowy pod aptekę 1-ej lecznicy.

Następnie po rozpatrzeniu stanowiska związku lekarzy w sprawie zaniechania służbowego d-ra Szapiro, lekarza pogotowia dla nagłych wypadków, zarząd postanowił zwolnić d-ra Szapiro z zajmowanego przezeń stanowiska.

Po przyjęciu do wiadomości rezolucji wieceu bezrobotnych pracowników umysłowych, zarząd

zaakceptował cały szereg wniosków, dotyczących zakupów, a m. in. zakupu zapasu zimowego trawni w ilości 120 beczek za sumę 43.090 zł.

Dał też zarząd postanowił wydelegować na zjazd przeciwgruźliczy naczelnego lekarza d-ra Kłuszyńskiego, lekarza - referenta I lecznicy d-ra Pinkusa oraz lekarzy specjalistów d-ra Reiterowskiego i Dawidowicza.

W końcu postanowiono powierzyć wydziałowi lecznictwa przygotowanie projektu warunków konkursu na stanowisko lekarza referenta III-ej lecznicy.

Trzeba wyteńczyć wszystkie siły aby uwolnić Łódź od klęski bezrobocia
Jak rząd zamierza przeprowadzić swe plany

Podczas swego pobytu w Warszawie p. wojewoda Jaszczołt odbył szereg narad i konferencji z przedstawicielami kilku ministerstw. Na konferencji w ministerstwie skarbu poruszona została sprawa kredytów rządowych na roboty inwestycyjne.

Na skutek tych przedłożeń przedstawiciele władz centralnych zainteresowali się sprawą walki z kryzysem i bezrobociem w Łodzi. W ujęciu czynników miarodajnych sprawa walki z kryzysem w Łodzi stała się aktualna i znajduje się wkrótce na porządku dziennym specjalnych obrad przedstawicieli zainteresowanych ministerstw

Według informacji źródłowych, pogląd sfer rządowych na to zagadnienie jest następujący:

— Zagadnienie bezrobocia w okręgu łódzkim jest ściśle związane ze stanem uruchomienia prze-

mysku. Obecny stan uruchomienia normalizuje się i takiego uruchomienia, jakie było w czasach inflacji, spodziewać się nie należy.

Czasy pracy w przemyśle włókienniczym na 3 zmiany prawdopodobnie już nie wrócą.

Jasne więc jest, że nawet bardzo intensywne, ale normalne uruchomienie przemysłu kwestii bezrobocia nie rozwiąże.

Przy bardzo dobrych koniunkturach dla przemysłu można liczyć na dodatkowe zatrudnienie w nim do 10 tys. bezrobotnych. Pozostanie więc w samej Łodzi około 25 tys. bezrobotnych, dla których należałoby utworzyć warsztaty pracy. Gdy od tej liczby odjąć 15 tys. kobiet, które nie są głowami rodzin, a które w razie zatrudnienia ich mężów i opiekunów można by nie uważać za bezrobotnych — pozostanie do zatrudnienia 10 tys. bezrobotnych.

Pomoc finansowa dla instytucji oświatowych, społecznych i filantropijnych

Na posiedzeniu magistratu, odbytym dnia 17 b. m. magistrat rozpatrywał podania instytucji społecznych, filantropijnych, kulturalno - oświatowych i t. p. o przyznanie subwencji z funduszków uchwalonych na rok 1927 i postanowił przyznać subwencje następującym instytucjom:

Wyższa szkoła nauk społecznych i ekonomicznych zł. 5.000; szkoła rzemieślni O. Salezjanów zł. 5.000; związek obrony kresów zachodnich zł. 3.000; sierociniec żołnierski zł. 1.000; macierz szkolna w Gdańsku zł. 1.000; Y.M.C.A.

zł. 1.000; polskie tow. kult. i oświaty nob. „Pochodnia” zł. 2.200; kursy handl. przy zw. handl. polskich zł. 1.500; inwalidzi pracy zł. 800; koło młodz. przy stowarzyszeniu robotn. chrześcijań zł. 3.000; „Ratujmy dzieci” zł. 2.500; „Sokół” zł. 1.000; szkoła niedzielna wieczorowa zł. 1.000; związek harcerski (hufiec żeński i męski) zł. 1.000; schronisko dla epileptyków i idiotów zł. 1.000; wyższe kursy naucz. przy tow. nauczyc. szk. W. zł. 5.000; uzdrowisko towarzystwa „Bykur Cholim” zł. 2.500; towarzystwo ochrony zdrowia zł. 2.500; pogotowie „Linas Hacedek” zł. 4.000; towarzystwo „Talmud - Tora” im. rabina Majzla zł. 2.000; towarzystwo ochrony kobiet żydowskich zł. 2.000; towarzystwo szerzenia oświaty wiedzy techn. wśród żydów zł. 2.000; łódzka orkiestra filharmoniczna zł. 15.000; tow. „Kropla mleka” zł. 12.000; warsz. chrz. tow. ochrony kobiet odd. w Łodzi zł. 7.000; kasa im. Mianowskiego zł. 5.000; teatr popularny zł. 60.000; galerja miejska złotych zł. 3.000; teatr miejski zł. 310.000; straż ogniowa ochotnicza złotych 200.000; komitet uczczenia pamięci s. p. G. Narutowicza złotych 2.000; komitet wojewódzki wych. fiz. i przysp. wojsk. zł. 1.000; zw. polskich związków sportowych 5.000; komitet bud. kościoła M.B. Zwycięskiej w Łodzi zł. 20.000; na szkolnictwo polskie w Niemczech zł. 5.000; tow. uniwersytetu robotniczego zł. 2.000

Strzeżcie się tyfusu!
Kilka pigułek zabezpiecza przed groźną chorobą

Pigułki przeciwtyfusowe, stosowane na szeroką skalę w Łodzi, stanowią jeden z najważniejszych i zarazem najskuteczniejszych sposobów walki z tyfusem brzusznym w Łodzi.

W ciągu dwu i pół lat zabezpieczono tym sposobem przeciw tyfusowi brzusznemu około 50.000 mieszkańców Łodzi. Dotychczasowe badania stwierdzają z całą stanowczością, iż osoby szczepione w bardzo rzadkich wypadkach chorują na tyfus brzuszny; o ile zaś zapadną na tę chorobę, to wówczas przebieg choroby jest bardzo łagodny i skraca się znacznie — wynosi bowiem od 2 do 3 tygodni (normalnie trwa 6—10 tygodni). Wobec pewnego wzrostu wypadków tyfusu brzusznego w sierpniu r. b., jak to zwykle daje się wszędzie stwierdzać

na jesieni w większych skupieniach ludzkich, oddział sanitarny przy wydziale zdrowotności publicznej zwraca się z apelem do ludności Łodzi, aby zabezpieczała się przed tą groźną chorobą, zażywając pigułki przeciwtyfusowe. Pigułki te należy stosować przez trzy dni z rzędu naczczo; nie wywołują one żadnych dolegliwości. Pigułki przeciwtyfusowe są do nabycia w każdym z 7 dozoriów sanitarnych, oraz w oddziale sanitarnym wydziału zdrowotności publicznej (Plac Wolności Nr. 1). Koszt jednej porcji (3 pigułki), wynosi załedwie 40 groszy. Pigułki przeciwtyfusowe są bardzo skuteczną bronią w walce z tyfusem brzusznym.

„Mieszkanie i miasto“

Łódź interesuje się ciekawą wystawą

Wystawa „Mieszkanie i miasto“, której ekspozycje mieszczą się w szkole im. Ad. Mickiewicza przy ul. Nowo-Targowej nr. 24, cieszy się nadal wielką frekwencją szerokich rzesz publiczności.

Wystawa obejmuje liczne i doborowe ekspozycje, przedstawiające projekty, szkice i wykresy z dziedziny planowej rozbudowy miast Europy zachodniej, plany regulacji Warszawy i innych miast polskich, projekty i widoki kolonij urzędniczych i spółdzielczych, liczne szkice i fotografie, przedstawiające nowoczesne metody architek-

ture i urządzenia wnętrz, widoki i plany wzorowych miast - ogrodów i t. d., wreszcie w osobnych kilku salach modele, szkice, projekty i wykresy, dotyczące planowanych wzdł. wybudowanych już gmachów i domów w Łodzi i na terenie województwa. Wielkie zaciekawienie budzą również ekspozycje gazowni miejskiej w Łodzi, zajmujące osobną salę wystawy. Wystawa „Mieszkanie i miasto“ otwarta jest w godz. od 10 do 19 codziennie do dnia 29 b. m. włącznie. Wstęp na wystawę bezpłatny.

Groby z przed tysięcy lat
Odkrycie archeologiczne pod Turkiem

W powiecie tureckim, we wsi Zdzienice, przy wydobywaniu kamieni na bruk, znaleziono przedhistoryczne naczynia.

Zawiadomiony o tem urząd konserwatorski zabytków przedhistorycznych polecił wstrzymanie wydobywania kamieni w celu ochrony od zniszczenia zabytków i delegował w czerwcu i lipcu r. b. do ich zbadania p. Z. Szmita, który zbadał 58 kurhanów.

Wyniki badań są bardzo ciekawe. — W Zdzienicach znajduje się więcej niż dwieście kurhanów, z których większość posiada obwarowanie kamienne.

Wewnątrz kurhanów znajdują się groby szkieletowe, które pochodzą ze środkowej epoki brązowej, a należą do tak zwanej kultury lużyckiej. W grobach tych znaleziono różne ozdoby brązowe, jak pierścienie, bransolety, szpile, guz-

ki, naszyjniki, paciorki bursztynowe i krzemienne. Okoliczność ta ma bardzo ważne znaczenie naukowe, stwierdza bowiem w sposób niewątpliwy, że ludność omentaryjska typu lużyckiego na ziemiach polskich w środkowej epoce brązowej grzebała zmarłych, nie paląc ich. Dopiero później stopniowo rozpowszechnia się inny rytuał pogrzebowy, mianowicie ciałopalenie.

W Zdzienicach rozkopano też kilka takich kurhanów, w których były palone kości zmarłych, zagrzebane w środku kurhanu w długiej jamie, przykryte wielkimi płytowatymi kamieniami. Od tego rodzaju grobów są tam stopniowo przejściem aż do grobów, zawierających kości palone w urnach. Takich grobów popielnicowych w Zdzienicach jest znacznie więcej, niż szkieletowych. Niektóre z nich należą już do epoki brązowej.

Na stalowych szlakach
Ulepszenia w rozkładach jazdy kolei państwowych

Kiedyż Łódź otrzyma wagony do Zakopanego i Krynicy?

W wyniku obrad międzydyrekcyjnej konferencji w ministerstwie kolei w połowie ubiegłego tygodnia, postanowiono zgłosić szereg wniosków na międzynarodową konferencję rozkładu jazdy, która odbędzie się w Baden-Baden w czasie od 12 do 16 października.

Pierwszy z tych wniosków dotyczy przejeżdżania pociągu kurjerskiego Paryż—Warszawa do stacji kolejowej Negorełoję, a to codziennie, a nie jak dotychczas 3 razy tygodniowo. W związku z powyższym nastąpi zmiana rozkładu jazdy pociągu Warszawa—Katowice — Praga — Wiedeń — Rzym, Warszawa — Krynica — Zakopane w tym sensie, że pociągi odjeżdżać będą z Warszawy w kierunku Zakopanego i Wiednia nie o 18 lecz o 20-ej, to jest po przyjeździe pociągu moskiewskiego do Warszawy. Natomiast pociągi od Wiednia, Pragi i Zakopanego przybywać będą nie jak dotychczas o 8,35, lecz o 9-ej, co przy zwiększeniu szybkości jazdy tych pociągów umożliwi późniejszy odjazd z Zakopanego i Krynicy, a mianowicie z Zakopanego nie 19,25, lecz o 21-ej. Następne wnioski dotyczą uruchomienia bezpośrednich wagonów Warszawa przez Zdobunowo do

Kijowa, Baku i Teheranu, oraz uruchomienia wagonów Warszawa — Lwów — Podwołoczyska z przesiadaniem na kurjer do Odessy. Nadto uchwalono wprowadzić wagony bezpośredniej komunikacji Warszawa — Berlin przez Toruń i Bydgoszcz w parze dziennych pociągów Warszawa — Puck w ten sposób, że wagony z Bydgoszczy przechodziłyby na kurjer tranzytowy Toruń — Bydgoszcz — Berlin. Ostatni wniosek dotyczy ulepszenia komunikacji Lwów — Budapeszt — Białogród — Tryest, jak również zwiększenia ilości kursujących parostatków między Konstancją a Stambulem.

Ministerstwo kolei, mając takie ładne projekty, winno dbać także o uruchomienie bezpośredniej komunikacji między większymi ośrodkami a naszymi uzdrowiskami. Takiego właśnie połączenia brak, mimo rok rocznej zapowiedzi uruchomienia wagonu z Łodzi, czy to nad morze, czy do Krynicy lub Zakopanego, wagony takie umieszczone są tylko w rozkładzie jazdy i nie są później ze względów technicznych uruchomiane, a to tylko dlatego, że odnośnym stacjom węzłowym nie chce się przesuwać wagonów od pociągu do pociągu.

Obcokrajowcy na ziemiach Rzplitej

Warunki przyjazdu i pobytu cudzoziemców w świetle nowej ustawy

Jak już donosiliśmy, ukazał się w dniu wczorajszym dekret prezydenta Rzeczypospolitej o radzie prawnej i o cudzoziemcach.

Ze względu na zainteresowanie, jakie budzi rozporządzenie o cudzoziemcach, przytaczamy je w obszernym streszczeniu:

Art. 1-szy określa, że za cudzoziemca uważany jest każdy, kto nie posiada obywatelstwa polskiego.

Określenie to niestety nie jest zbyt szczęśliwe. Istnieje bowiem wielu mieszkańców ziem Rzplitej, którzy aczkolwiek posiadają wszelkie warunki, by stać obywatelami polskimi i mieszkają w Polsce od dziesiątków lat wskutek przyczyn natury formalnej obywatelstwa dotąd nie uzyskali.

Z innych postanowień ustawy zasługują na uwagę następujące:

Pozwolenie na wjazd do państwa, przejazd lub pobyt, można odmówić cudzoziemcom, których obecność zagraża bezpieczeństwu lub spokojowi publicznemu, którzy już byli wydaleny z granic Polski, lub występki w Polsce lub zagranicą, są niepożądane ze względu na zdrowie publiczne lub nie mogą wykazać środków na utrzymanie.

Zezwolenie na pobyt czasowy udzielają urzędy konsularne, na pobyt stały zaś (którego pojęcie obejmuje stała siedziba, oraz ześrodkowanie stosunków osobistych i gospodarczych w granicach Rzplitej), województwo, a w Warszawie komisariat rządu, jednak tylko przed orzwianiem. Zezwolenie na zmianę pobytu dotychczasowego na stały zastrzeżone jest w wypadkach godnych uwzględnienia ministrowi spraw wewnętrznych.

Cudzoziemcy podlegają obowiązkowi meldunkowemu (do 24 godzin) i osobistej jednorazowej rejestracji w ciągu 8 dni po przyjeździe.

Podwyżki nie będzie

Dola bezrobotnych nie zostanie poprawiona

W dniu wczorajszym zarząd obwodowy funduszu bezrobocia otrzymał obszerne pismo dyrekcji w sprawie zastosowania podwyżki 12 proc. do zasiłków w wszystkich bez wyjątku kategorii bezrobotnych. W sprawie tej łódzki zarząd zwracał się dwukrotnie do zarządu głównego, wskazując na konieczność zastosowania tej podwyżki. W funduszu bezrobocia rozpatrywał sprawę tę na nadzwyczajnym posiedzeniu i postanowił decyzją swą, co do odrzucenia tego wniosku, nie poddawać rewizji i odmówić utrzymać w mocy. (E).

Zatarg w Widzewskiej Manufakturze

został zlikwidowany

Na odbytej w dniu onegdajszym konferencji w inspektoracie pracy, dotyczącej zatargu w Widzewskiej Manufakturze, powstałego na tle uchylecia się robotników od pracy na czterech warsztatach, inspektor Wojtkiewicz badał na miejscu sposoby i system pracy.

Ponieważ system ten został już wprowadzony w kilku fabrykach, gdzie robotnicy się na takowy zgodzili, inspektor pracy zwołał na miejsce konferencję z przedstawicielami pracowników, gdzie po ożywionej dyskusji zgodzili się przywrócić robotników do pracy na czterech warsztatach, pod warunkiem, że system ten będzie wprowadzony na jednym oddziale.

Dr.

Aleksander Margolis
Piotrkowska 81, tel. 12-81
powrócił.

dzie. Za niestosowanie się do przepisów obecnego rozporządzenia, jakoteż jeżeli pobyt ich staje się uciążliwy ze względu na dobro państwa, a zwłaszcza bezpieczeństwo lub porządek publiczny, mogą być wydaleny i przymusowo odstawieni do granicy, przyczem jedynie tym, którzy posiadają zezwolenie na pobyt stały, przysługuje prawo odwołania i to ze skutkiem wstrzymującym wykonanie.

Nadto art. 12-ty przewiduje, iż rada ministrów może, ze względu na bezpieczeństwo państwa, albo ze względów politycznych, gospodarczych lub sanitarnych, zarządzić na czas przejściowy wyjątkowe ograniczenia, polegające na: całkowitem zamknięciu ruchu granicznego, zakazie pobytu cudzoziemców na pewnych obszarach, ograniczeniu swobody ruchów i zastosowaniu specjalnych środków kontroli.

Art. 16—17 zawierają postanowienia karne, art. 19 i 20 zaś postanowienia specjalne dla osób dyplomatycznych i konsularnych, przyczem do tych ostatnich zastrzeżone jest prawo represji w razie gdyby polscy przedstawiciele konsularni w danym państwie zostali ograniczeni w korzystaniu z takich samych ulg.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1-go stycznia 1927 roku i przewiduje dalsze szczegółowe przepisy ministra spraw wewnętrznych na czas przejściowy co do meldowania się, rejestracji, dowodów osobistych i zezwoleń na pobyt czasowy.

Szturm pijaków na bramę „Zdobywcy” ciężko poturbowali dozorcę

Panowie Roman Kempa i August Witte, zamieszkali obaj przy ulicy Leszno 42, podpili sobie wczoraj niegorzej.

Ponieważ obydwaj czuli się po pijalnicę niezadowoleni, „współbimbosze” postanowili ich odprawić.

Po dwugodzinnej przeszło wędrowce dobrnęło wreszcie do bramy oznaczonej czwórka i dwójka i rozpoczęło szturm do dozorczy.

Dozorca Saganek, zająwszy przez okienko w bramie zdumiał się i przeraził zarazem ujrawszy przed bramą sześciu nieznanym sobie pijaków. Bo towarzyszywo zamiast udać się na Leszno, „zabiłdło” i znalazło się na ulicy Rzgowskiej.

W szponach nędzy

Rozpaczliwe położenie proletariatu umysłowego

Na sierpień wyasygnowane zostały minimalne sumy na zasiłki doraźne dla bezrobotnych pracowników umysłowych, pomimo, że ilość ich nie zmniejszyła się.

Zasiłki te wynoszą dla samotnych zaledwie 2,40 dziennie a dla obarczonych rodziną, złożoną z 5 osób... 4 zł. dziennie. Zasiłki

te stanowią więc zaledwie minimum egzystencji. Wobec zmniejszenia tych i tak już nikłych sum bezrobotni, którzy ostatnio pobierali zapomogi doraźne przeciętnie co dwa i pół miesiąca, jeszcze dłużej będą musieli wyciekiwać na otrzymanie kolejnego zasiłku. Pracownicy umysłowi, korzystający z zasiłków ustawowych również zostaną pozbawieni pomocy wobec upływu 13-tygodniowego okresu, uprawniającego do zapomóg ustawowych.

W celu omówienia wyczerpującego tych wszystkich palących spraw, zwołany został na piątek 20 b. m. godz. 10 rano wielki wiec bezrobotnych pracowników umysłowych, który odbędzie się w lokalu zw. zawodowego pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi (Al. Kościuszki 21). (E)

Miłośnicy brudów

Jak z rogu obfitości syplą się na nich kary

Komisariat rządu na m. Łódź, zawiadomił wydział zdrowotności publicznej, że na skutek protokołu dozorców sanitarnych za nieprzestrzeżenie przepisów sanitarnych skazane zostały w drodze administracyjnej następujące osoby:

S. Samsonowicz, ul. Żeromskiego nr. 38, za antysanitarny stan piekarni na 25 zł., P. Piechocki, ul. Franciszkańska nr. 24 i Ch. Lerner, ul. Rzgowska nr. 107, za antysanitarny stan sklepu na 30 zł., wzgl. na 50 zł., oraz G. Kowalski, ul. Napiórkowskiego nr. 20 za antysanitarny stan masarni na 35 zł. grzywny.

12 proc. podwyżki

winni otrzymać wszyscy bezrobotni

O. K. Z. Z. zwróciła się do Centrali warszawskiej z prośbą o energiczną akcję w tej sprawie

Okręgowa komisja związków zawodowych w Łodzi zwróciła się wczoraj do komisji centralnej związków zawod. w Warszawie z następującym listem.

Zawiadamiamy was, że w dniu 26 lipca r. b. zwróciliśmy się do zarządu obwodowego funduszu bezrobocia w Łodzi z pismem następującej treści:

„Wobec doświadczenia naszej wiadomości uchwały głównej dyrekcji funduszu bezrobocia w Warszawie w sprawie przyznania 12 proc. podwyżki tylko tym bezrobotnym, którzy pracowali w przemyśle włókienniczym i pobierają zapomogę ustawową, natomiast wszystkim innym bezrobotnym, pozostającym na zapomogę doraźnej podwyżki tej odmówiono.

Zarząd okręgowej komisji związków zawodowych zgłasza najenergiczniejszy protest, uważając to zarządzenie głównej dyr. za wysoce krzywdzące tysiączne rzesze bezrobotnych.

Zarząd O. K. Z. Z. uważa, iż bezrobotni powinni być wszyscy jednakowo traktowani i podwyżka zapomóg, jako spowodowana znacznym wzrostem drożyzny, co przyznał p. premier na konferencji przedstawicieli związków zawodowych w Warszawie w dniu 2 lipca r. b. powinna obowiązywać wszystkim bezrobotnych.

Wychodząc z powyższego założenia, jak i biorąc pod uwagę ten fakt, iż decyzja głównej dyrekcji

wywołała zrozumiałe rozgorzyczenie wśród bezrobotnych, które może mieć bardzo niepożądane następstwa, prosimy zarząd obwodowy funduszu bezrobocia o zwrócenie się do głównej dyrekcji z wnioskiem w sprawie przyznania 12 proc. podwyżki wszystkim bezrobotnym bez względu jakiego są zawodu, oraz jaką zapomogę pobierają.

Zarząd O. F. B. z wnioskiem przychylnym zwrócił się do głównego zarządu funduszu bezrobocia w tej sprawie który na posiedzeniu w dniu 10 sierpnia r. b. uchwalił nie rewidować stanowiska poprzednio zajętego i pozostawić poprzednią uchwałę w mocy. Wobec tego, że podobne zakatwienie tej sprawy w wysokim stopniu krzywdzi ogół robotniczy w Łodzi gdyż z podwyżki 12 proc. korzystają tylko w bardzo minimalnej ilości robotnicy włókiennicze to jest ci, którzy po dniu 1 lipca korzystali z akcji ustawowej lub po dniu 1 lipca przeszli na akcję państwowej pomocy doraźnej, zwracamy się do komisji centralnej z prośbą o podjęcie kroków u czynników rządowych, celem przyznania wszystkim bezrobotnym 12 procent podwyżki.

TABELA WIEKSZYCH WYGRANYCH W DNIU 7-ym CIĄGNIENIA V-jej KLASY 13-jej LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Zł. 3.000 na nr.: 54736
Zł. 2.000 na n-ry: 6581 40584 43220 63431
Zł. 1.000 na n-ry: 25238 32084 47775 63431
Zł. 600 na n-ry: 4488 9899 15522 22268 23140 39756
Zł. 500 na n-ry: 1113 2439 4496 5241 5836 7594 12822 16219 20825 21917 32433 34244 34977 41759 47540 48318 48508 48661 59593 56122 58193 58512 61225
Zł. 400 na n-ry: 3641 5749 5804 5979 10296 14147 15010 18379 18668 19151 20271 26253 30792 32139 34198 38943 40692 40739 41374 41653 45460 47332 48240 48882 49723 49778 56465 56642 57020 57542 58397 58882 60466 61434 62335 63910

Wykaz drobniejszych wygranych do obejrzenia codziennie w kolekturze Józefa Hirszberga, ul. Piotrkowska 24. 4184—15

Wspólny podatek mieszkaniowy

obowiązywać będzie od 1-go sierpnia

W ciągu bieżącego miesiąca rząd ogłosi ustawę, która znosi wszystkie dotychczasowe podatki lokatorskie, miejskie i państwowe i wprowadza ogólny podatek od lokali.

Podatkowi podlegają wszelkie lokale miejskie z wyjątkiem: kościołów i świątyń, budynków fabrycznych, zajmowanych przez urzędy państwowe, miejskie oraz szkoły i instytucje naukowo-broczynne, lokale w domach nowowytbudowanych (zwolnione od podatku na 10 lat), lokale dyplomatyczne, mieszkania próżne, lokale jedno i dwuizbowe, zajmowa-

ne przez bezrobotnych i wreszcie mieszkania dozorców domowych. Nowy podatek wymierzać będzie magistrat na podstawie komornego z 1914 roku w wysokości 8 proc. podstawy wymiaru.

Połowa dochodów z nowego podatku przypadać będzie na rzecz miasta, 2 proc. na rzecz państwa, 2 proc. na rzecz funduszu budowy miast i 2 proc. na rzecz funduszu kwaterynkowego wojska.

Podatek będzie obowiązywał już od 1 sierpnia bież. roku i płatny będzie co kwartał zgóry w miesiącach: sierpniu, listopadzie, lutym i maju

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1 i pół kw. w antenie fala 480 m. 15.00—15.15 Odczyt p. t. Kółko rolnicze wygłosi p. Wieliczko, 17.30—18.30 Jazz-band. 18.30—18.55 Odczyt p. t. O wnętrzu nowoczesnym mieszkaniem wygłosi p. Jerzy Sosnkowski, 19.00—19.25 Odczyt p. t. „Sen w życiu religijnym, politycznym i artystycznym ludzkości”, wygłosi: dr. Zofia Niemcewiska-Gruszczyńska. 19.25—19.35 Nad program Rozmaitości. 20.00—20.15 Komunikat rolniczy. 20.30—22.00 Koncert wieczorny poświęcony muzyce polskiej. BERLIN, 504 m. Godz. 12.00 Kwadrans dla ziemi. 20.30 Wieczór poświęcony F. Schubertowi. BERN, 435 m. Godz. 16.00—17.30 Orkiestra. BUDAPESZT, 560 m. Godz. 21.30 Wieczór artystyczny. FRANKFURT, 470 m. Godz. 16.30—

17.45 Koncert muzyki węgierskiej. 19.30 Transm. z teatru w Cassel opery Mozarta „Flet zaczarowany”.

HAMBURG, 392 m. Godz. 16.15 Stare i nowe romantyczne pieśni. 20.00 Pieśni ludów egzotycznych.

LONDYN, 365 m. Godz. 18.00 Muzyka taneczna. 20.00 Wielka uroczystość miasta Londynu. 22.30 Muzyka taneczna.

MONACHJUM, 485 m. Godz. 19.30 Transm. z Salzburga operetki w trzech aktach Johana Straussa „Die Fledermaus”.

PRAGA, 366 m. Godz. 20.02 Koncert. RZYM, 425 m. Godz. 21.25 Koncert instrumentalno-wokalny.

WIEN, 531 m. Godz. 16.50 Koncert. WROCLAW, 418 m. Godz. 16.30—18.00 Koncert muzyki operetkowej.

ZURICH, 513 m. Godz. 20.16 Koncert z udziałem solistów.

„Magistrat się wali”

Nieścisłe informacje — W gmachu są tylko stare rysy

Na skutek wiadomości, jakie ukazały się onegdaj w niektórych piśmiech, ławnik wydziału budownictwa, p. inż. Folkierski, zarządził wizję gmachu magistratu przez inspekcję budowlaną, jako organu powołanego do badania bezpieczeństwa budownictwa w mieście. Wizja wykazała, że gmachowi nie grozi niebezpieczeństwo i

wszelkie obawy w tym kierunku są płonne. Nowych rys nie stwierdzono, rysy zaś, widoczne na ścianach wzgl. sufitach, są pochodzenia dawniejszego, jako skutek normalnego osiadania się budynku.

Zaznaczyć należy, że koszty nadbudowy gmachu magistratu, łącznie z wewnętrznym remontem, przeprowadzonym w latach 1924 i 1925, wynoszą zł. 370,150 gr. 49, pozbawionej (kasa miejska) kosztów zł. 36,496 gr. 27, łącznie z kompletnym urządzeniem wewnętrznym.

Polskie targi wschodnie we Lwowie Ich znaczenie w wymianie handlowej powojennej Europy

W powojennych stosunkach gospodarczych dużą rolę w międzynarodowym obrocie handlowym odgrywać zaczęły targi, t. j. zorganizowane i oparte na określonej koncepcji placówki obrotu towarowego między poszczególnymi krajami.

Ten wzrost znaczenia targów międzynarodowych w powojennej Europie jest zupełnie zrozumiały, jeżeli się zważy, że cztery lata wielkiej wojny zerwały prawidłowe stosunki handlowe między poszczególnymi krajami, tak że wypadło je z dużym wysiłkiem ponownie nawiązywać, z drugiej zaś strony w wyniku wielkiej wojny mapa polityczna Europy szczególnie Europy Środkowej i Wschodniej, doznała tak gruntownego przeobrażenia, że powstała gwałtowna potrzeba prosto wzajemnego zapoznania się państw starych i nowych, a to w celu nawiązania prawidłowych stosunków handlowych.

W tym stanie rzeczy powstanie targów, które skądinąd może nawet i nadmiernie się rozmnożyły, było koniecznością życiową, której uczyniono zadość naogół w sposób zadawalający. Twierdzenie to nie jest przesadne, przynajmniej względem większości powstałych po wojnie targów.

Jeśli chodzi o stosunki handlowe we Wschodniej Europie, to nie wątpliwie na szczególną uwagę zasługują polskie targi wschodnie we Lwowie, które — można to śmiało stwierdzić — w szeregu nowych powojennych targów europejskich zajęły jedno z naczelných miejsc i mogą się po sześciu latach działalności wykazać szeregiem realnie osiągniętych sukcesów.

Gdybyśmy chcieli uwzględnić te może tajemnicę powodzenia lwowskich targów wschodnich, tobyśmy musieli w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na niezmiernie korzystne położenie geograficzne miasta Lwowa, leżącego na południowo-wschodnich rubieżach Polski i w jednorazowej prawie i stosunkowo nieznacznej odległości od granicy z trzema państwami, a mianowicie: z Rosją sowiecką z Rumunją i z Czechosłowacją. Można wręcz stwierdzić, że rzadko które miasto we Wschodniej Europie, a właściwie na pograniczu wschodniej i zachodniej Europy, może się pochwalić tak korzystnymi warunkami geograficznymi, jak Lwów.

Położenie to właśnie predysponuje owo jedno z największych i najpiękniejszych miast Polski do

odegrania wybitnej roli w wymianie handlowej powojennej Europy, a organem, za którego pośrednictwem rolę tę miasto Lwów odgrywa i na coraz to większą miarę odegrzywać usiłuje, są właśnie powołane do życia w roku 1921 i odbywające się od tego czasu nieprzerwanie corocznie od 5 do 15 września targi wschodnie. I w tym roku, po raz szósty, dnia 5 września targi wschodnie we Lwowie otworzą swe podwoje dla przybywających licznie z kraju i zagranicy przemysłowców i kupców.

Jakie jest zasadnicze znaczenie targów wschodnich? Odpowiedź na to pytanie będzie zarazem odpowiedzią na pytanie: jakie jest znaczenie, jaka jest rola targów wschodnich w wymianie handlowej powojennej Europy.

Przeznaczenie targów wschodnich określa dość dosadnie sama ich nazwa. Są one terenem zbliżenia gospodarczego między zachodem Europy, poszukującym na wschodzie surowców i pragnącym zbywać na obszernych i mało znanych rynkach wschodnich wytworów swego przemysłu, a wschodem Europy przeważnie zbywającym na zachód swe surowce, a poszukującym całego szeregu wyrobów przemysłu przetwórczego.

A ponieważ handel tranzytowy między zachodem a wschodem Europy z natury rzeczy skupia się i coraz bardziej skupiać się będzie przeważnie w Polsce, więc jest też rzeczą naturalną, że tego rodzaju placówka handlowa, jaką są targi wschodnie, powstała właśnie na ziemi polskiej i właśnie we Lwowie, którego długoletnie tradycje handlowe i znakomite położenie geograficzne były w tym wypadku najlepszą legitymacją.

W ten więc sposób uwytatnione międzynarodowe znaczenie targów wschodnich w powojennym układzie gospodarczym Europy wykazuje, że mają one do odegrania wysoce doniosłą rolę i że mimo osiągniętych już wyników impreza lwowska znajduje się dotąd jeszcze w stanie zaczątkowym, mając przed sobą wielką i żywotną przyszłość, która ze szczególną jasnością uwydatni się w chwili, gdy stosunki gospodarcze w Rosji wejdą na normalniejsze i zdrowsze tory.

Wspomnieliśmy o wynikach, o których niech zaświadczy kilka chociażby cyfr. W roku ubiegłym, jakkolwiek nie najkorzystniejszym pod względem gospodarczym na targach wschodnich wystawiało

1410 firm, w czem 357, a więc przeszło 25 proc. firm zagranicznych z 23 krajów, a między innymi z Francji, Niemiec, Austrii, Rumunii, Czechosłowacji, Rosji (ZSSR), Estonii, Łotwy, Portugalii, Grecji i t. d.

Wzrost międzynarodowego znaczenia targów wschodnich wykazuje fakt że gdy na I targach brały udział firmy zagraniczne z 12 krajów, to z roku na rok liczba ta się zwiększała, bo do 13. 15. 19 aż na IV targach doszła do 23, zapowiadając w roku bieżącym dalszy wzrost, a w każdym razie dalszą poprawę poszczególnych reprezentacji pod względem jakościowym. Poza wystawami zagranicą bierze corocznie wydatny udział w targach wschodnich przez liczne wycieczki sfer gospodarczych i delegacje związków kupieckich, nie mówiąc oczywiście o indywidualnych przyjazdach zainteresowanych kupców i przemysłowców.

Zbliżające się VI targi wschodnie staną się niezawodnie dalszym krokiem naprzód na drodze rozwoju tej instytucji i zacieśnieniu stosunków handlowych w Europie.

Nieznaczna zwyżka kursu dolara w obrotach pozagiełdowych Akcje bez zmian

Kurs dolara na giełdzie warszawskiej nie uległ w dniu wczorajszym żadnej zmianie, utrzymując się na poziomie 9,02 (gotówka), 9,07 (czeki), nieznaczna zwyżka natomiast wykazał kurs franka francuskiego i belgijskiego. W obrotach pozagiełdowych w dalszym ciągu odczuwa się brak materiału dolarowego w podaży, co wywołało dalszą nieznaczną poprawę zwyżkę prywatnego kursu dolara. Na prywatnym rynku walut obcych w Łodzi kurs dolara uległ w porównaniu z kursem wtorkowym zwyżce, wynoszącej 2 punkty. W godzinach przedpołudniowych transakcje zawierano przy kursie 9,08 w płaceniu, 9,09 w oddawaniu, wieczorem zaś na-

tomiast kurs wynosił 9,09 — 9,10. Z Warszawy donoszą o cokolwiek niższym poziomie kursu prywatnego, który około godziny 7-ej wynosił 9,07 i pół w płaceniu, 9,08 w oddawaniu. Również i na rynku warszawskim odczuwa się brak materiału dolarowego.

Bank Polski ofiaruje nadal za dolara zł. 8,98 przy braku oddawców, nabywa natomiast wszelkie inne waluty obce za wyjątkiem funtów angielskich.

Na giełdzie akcyjnej przy niewielkich obrotach miała miejsce zwyżka kursu niektórych akcji, przyczem inne znów akcje uległy zniżce. Naogół sytuacja na rynku akcyjnym pozostaje od pewnego czasu niezmienną. (rz).

—00—

Pomyślna sytuacja na rynku wyrobów bawełnianych

Na rynku wyrobów włókienniczych również i w bieżącym tygodniu daje się zaobserwować znaczne ożywienie. Frekwencja kupców prowincjonalnych szczególnie z Małopolski i kresów wschodnich jest bardzo duża.

Z wyrobów bawełnianych popytem cieszą się wszystkie gatunki towarów zimowych, jak flanele, sybiry, chustki i t. d. natomiast towary letnie zupełnie nie znajdują już nabywców.

Minimalnym popytem cieszą się również towary białe.

Co się tyczy warunków sprzedaży, to większość transakcji dochodzi do skutku przy regulowaniu należności weksłami. Transakcje gotówkowe, które charakteryzowały ubiegły sezon letni, obecnie zawierane są w znacznie mniejszych ilościach. Terminy przyjmowanych przez producentów weksli wynoszą 60 — 90 dni.

Przy przeliczaniu należności nie złote stosowane są w dalszym ciągu różnorodne kursy dolara. I, tak naprzykład przy transakcjach dokonywanych towarami scheiblerowskimi brany jest w rachubę kurs 7,75 przyczem cena ulega zmianie w zależności od procentowej ilości płatności gotówki.

Również przy obrotach dokonywanych wyrobami geyerowskimi stosowane są zmiany cen, przy przeliczeniach zaś brany jest w rachubę kurs oficjalny. (rz.)

—00—

Ożywienie w przemyśle dzianym

Pomyślny zwrot, jaki zaszedł w sytuacji na rynku włókienniczym uwidocznił się również i w przemyśle dzianym.

W ciągu ubiegłych dni wznowiono pracę w szeregu mniejszych przedsiębiorstw względnie zaś powiększono ilość dni pracy.

Zamówienia na wyroby dziane w szczególności zaś na chustki napływają w znacznych ilościach. Również i kupcy zamiejscowi tej branży przybywają w większej ilości do Łodzi.

Co się tyczy warunków sprzedaży, to producenci wyrobów dzianych uzyskują 20 — 30 proc. gotówki, reszta zaś należności regulowana jest weksłami o terminie płatności do 60 dni.

Rynek pieniężny

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 18 sierpnia (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary	9.02
CZEKI	
Holandja	364.85
Belgia	24.90
Londyn	44.17
N. York	9.07
Paryż	24.50
Szwajcaria	175.65
Wiedeń	128.50
Włochy	29.975
Kopenhaga	—
Sztokholm	—
8 proc. pożyczka złota	—
Pożyczka dolarowa	69.75
Pożyczka konwersyjna	46.00
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie	35.—
5 pr. obl. m. Warszawy złote	43.—
4 i pół proc. oblig. m. Warszawy złotowe	—

Giełda akcyjna

Bank Handlowy	81.25—82
Bank Dyskontowy	7.80—7.90
Bank Handlowy 4—4.50—4.15	
Bank Zachodni	1.65—1.75
Bank Zjedn. Ziemi Polskich	1.70
Bank Zarobkowy	7
Cerata	0.45
Kijewski	0.16

Spieß	2.30
Sila i Światło	20—22—24
Częstocice	1.15
Gosławice	1.70
Cukier	2.60—2.65
Firley	0.40—0.42
Łazy	0.15—0.16
Węgiel	58—62—64
Nafta	0.26
Nobel	2.70
Lilpop	0.88—0.89—0.88
Modrzejów	3.55
Norblin	0.95
Ostrowieckie	6.10—6.25—6.15
Parowozy	0.37
Pocisk	0.93—0.92
Rudzki	1.13—1.14
Starachowice	1.75—1.77
Ursus	0.80
Zyrardów	10.80—10.50
Borkowski	0.70
Jabłkowski	0.14
Haberbusch	6.70

Notowania złotego.

W dniu 18 sierpnia 1926 r.	
Za 100 złotych:	
Zurych	57.50
Londyn za 1 funt sz.	45.—
Berlin	46.51—46.59
wypl. na Warszawę	46.50—46.54
Katowice	46.28—46.52
Poznań	46.58—46.62
Gdańsk	57.05—57.17
wypl. na Warszawę	56.95—57.07
Wiedeń	78.00—78.60
banknoty	78.00—79.00
Praga	375.50

ODEON Dziś wspaniała premiera! APOLLO

Po gruntownym stylowym odnowieniu kino teatru Odeon.

Po raz pierwszy w Łodzi!

Dziś otwarcie sezonu jesiennego.

Po raz pierwszy w Łodzi!

Pola Negri

w filmie najnowszej swej kreacji produkcji 1926 r. p. tyt.

„Kwiat nocy“

Sensacyjno-awanturniczy dramat w 8 wielkich aktach.

Nad program: Farsa w 2-ch częściach.

Nad program: Farsa w 2-ch częściach.

UWAGA: Wobec wysokiej ceny obrazu demonstrowany jest jednocześnie w kino-teatrach „Odeon“ i „Apollo“.

LUONA

!! Dziś niebywała premiera !!

Początek przedstawień: o godz. 5-ej m. 30, ostatniego o godz. 10-ej wiecz., w niedziele i soboty początek o godz. 4-ej po południu.

Do godz. 6-ej wieczór wszystkie miejsca po 1.- zł., w niedziele i soboty do godz. 5-ej.

Orkiestra symfoniczna pod kier. p. S. Bajgelmana.

Passe-partout i bilety ulgowe, prócz prasowych i urzędowych, nieważne.

Na ekranie: „Gdy chińczyk kocha...”

Wspaniały dramat egzotyczny. W rolach głównych mistrz maski Leon Chaney i przedna Margueritte de la Motte.

Na scenie Teatr Szkieł Artystycznych na wzór Warszawskich Teatrów

„Qui-Pro-Quo” i „Perskie Oko”

- 1) „Na zaczęcie słów kilkoro” — odwieczna historia w wyk.: J. Korszówna, J. Lubicz i M. Dobrowolskiego.
 - 2) „Printemps-Valse” — w wykonaniu J. Halskiej.
 - 3) „A la Rentgen” — Kuba Bojarski przy gitarze.
 - 4) Moryc Szpicfänder, bezterminowo urlopowany — J. Lubicz, art. teatru „Bagatela”.
 - 5) Cielecka Amelja — śpiewaczka, wykona „Moja prośba” — Halski Horczanki.
 - 6) „Parodia wsi rosyjskiej” — J. Lubicz-Korszówna i Jerzy Lubicz.
 - 7) „Honor domu Łódzermenszów” — Sketch do rozpuku, w wyk. Dobrowolskiego i J. Lubicza.
 - 8) Irena Korszówna — wyk. „Mam chłopczyka” muz. Boczkowskiego, słowa Horczanki.
 - 9) M. Dobrowolski — ulubieniec łódzkiej publiczności, wyk. prelekcję o kobiecie łódzkiej i in.
- Własne dekoracje. Niebywały program monstre.

Ze wszystkich krajów Europy

nadchodzą towary

Ze wszystkich krajów świata

przybywają kupujący na

11. WIENIEŃSKIE TARGI MIĘDZYNARODOWE

3 — 12 września 1926.

GDZIE WY POZOSTAJECIE?

SPECJALNE IMPREZY:

Międzynarodowa Wystawa Motocykli

Wystawa węglowa

Nowości i wynalazki techniczne

Wystawa mebli ze specjalnym działem:

urządzenia małych mieszkań.

WYSTAWA RADJOWA.

(Gmach Wystawy: 5—19 września 1926).

Wizowanie paszportów zbędne. Z legitymacją Targów i paszportem bezpłatnie przejście granicy Austrii i przejazd bez wizy przez Czechosłowację. Wszelkich informacji udziela i legitymację wydaje za cenę 21. 7.— WIENER MESSE A.-G., WIEN, VII. jak również honorowi przedstawiciele Wiedeńskich Targów

w Łodzi: SCHENKER & Co., T. A. dla międzyz. transportów, Pomorska 21. FINKENSTEIN & BAUM, Przejazd 20. AUSTRIJSKI KONSULAT, Polskie Biuro Podróży „ORBIS”, Andrzeja 5, Tel. 1-01.

Dentysta
Józef Halpern

powrócił. 4342-2

Dr. M. Papierny

powrócił. 4527

Lekarz - Dentysta

Emilja

Neufeld - Monicowa

powróciła

6-go Sierpnia 10 Tel. 44-30

Dr. med.

N. Goldblum

powrócił. 4520

LEKARZ-DENTYSTA

J. HABERFELD

powrócił.

Tel. 35-43. 4299-5

Dr.

H. Litmanowicz

powrócił. 4286-3

Łódzka fabryka
Książek kolekcyjnych

dla przemysłu włókienniczego i pończoszn.

E. SadoKierski, ul. Zielona 27.

Telefon 17-89.

4120-5

GIMNAZJUM HUMANISTYCZNE im. ks. IGN. SKORUPKI
(T-wa „Oświata”) w Łodzi, ul. ks. Skorupki 13, tel. 2-98.

Egzaminy wstępne do klas podwstępnej (B), wstępnej (C) i wyższych rozpoczną się dn. 30 sierpnia o godz. 9-ej rano. Podania przyjmuje kancelaria szkolna codziennie (prócz niedziel) w g. od 10 do 1-ej. Oplata szkolna w klasach wstępnych znacznie zredukowana. Lekcje w powyższych klasach będą się rozpoczynały o godz. 9 rano. Początek lekcji we wszystkich klasach dnia 1 września o g. 9 rano. Dawni uczniowie, pragnący nadal uczęszczać do Gimnazjum, winni przed tym terminem ponowić zapis 4278-1

Dyrektor (—) **Wacław Davison.**

Dr. med.

M. Maślanka

Choroby nerwowe i umysłowe

Piotrkowska № 120

Tel. 47-72.

powrócił.

Przyjmuje od 5—5 po poł. 4502-5

Dr. med.

J. Polakow

Choroby dzieci

Konstantynowska 37a, tel. 39-75

Przyjmuje od 5—5 po poł. 4525-2

Dr. med.

Stupel

Szkolna 12

choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe

leczenie światłem (Rentgen, lampa kwarcowa).

Elektroterapia.

Przyjmuje od 6-9 w. 4534-7

Dr.

E. Sonnenberg

Choroby skórne i weneryczne

powrócił

Zielona 8.

Przyjmuje od 12 i pół do 1 i pół i od 4 do 6. 4315-3

KUPIĘ

pedałówkę

używaną w dobrym stanie.

Oferty pod „M. T.” do Adm. „Głosu Polskiego”.

Tel. 35-81. 4245-1

8-klasowe GIMNAZJUM HUMANISTYCZNE

z prawami szkół państwowych

BOGUMIŁA BRAUNA

w Łodzi, ul. Narutowicza № 59, tel. 34-07.

Kancelaria czynna od 9-ej do 5-ej po południu.

Egzaminy dla nowostępujących rozpoczną się 28 sierpnia. Wobec trudnych warunków ekonomicznych kraju wpis dla uczniów niezamożnych, lecz pilnych i dobrego sprawowania znizono w klasie I-ej, II-ej i III-ej do 450 zł. rocznie, a dla takichże uczniów w klasach IV-tej, V-ej, VI-ej i VII-ej do 520 zł. Wpis może być wnoszony w ratach miesięcznych. 4258-4

KURSY DOKSZTAŁCAJĄCE

w zakresie 8 klas

przy **P. O. W. w Łodzi**

Zapisy na rok szkolny 1926/7 do klas od III do VIII

włącznie odbywają się codziennie w lokalu P. O. W., Piotrkowska 82 (lewa oficyna), III wejście w g. od 5—7 po poł.

Egzaminy wstępne dla kandydatów nieposiadających świadectw — odbędą się w dniu 30 i 31 sierpnia.

Początek zajęć szkolnych 1 września, lekcje trwają od 6⁰⁰ do 9⁰⁰ wiecz. Kurs klasy — trwa cały rok szkolny. 4238-1

Dr. med.

Zygmunt Datyner

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 1—2 i od 4—7.

Piramowicza 11. (dawn. Olgińska).

Tel. 48-95.

Dr.

A. Gibiański

Piotrkowska 24

powrócił

i wznowił przyjęcia

Tel. 35-81. 4245-1

OGŁOSZENIE.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniu 10 sierpnia r. b. odbyło się w myśl obojętnych przepisów art. 68 Ustawy z dnia 0 maja 1920 r. losowanie ustępującej 1/3 części członków Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi oraz ich zastępców.

Wylosowani zostali członkowie Zarządu: pp. Grabowiecki, Kuk, Kulczyński i Purlal oraz zastępcy pp. Ogłowski i Muszyński z grupy ubezpieczonych, członkowie zarządu pp. Pawłowski i Durski oraz zastępca p. König z grupy pracodawców.

Wybory uzupełniające dokonane zostaną w dniu 11 września r. b. na zwołanym już w tym celu posiedzeniu rady Kasy Chorych m. Łodzi.

Do chwili dokonania wyborów uzupełniających wylosowani członkowie Zarządu sprawują nadal swoje dotychczasowe mandaty. 4340

Kasa Chorych m. Łodzi.

(—) Inż. L. Szuster w. z. Dyrektor

(—) F. Kałużyński Przewodniczący Zarządu.

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

INTERESY HANDLOWE

DO SPRZEDANIA

ewentualnie do wydzierżawienia na Kilińskiego Nr. 232 parterowy, nowo-wbudowany budynek sztetowy, przeznaczony dla przedziału 4 zespołów z pom. maszynami. 72 metrów długości. 24 szerokości, razem wewnętrzny obszar około 2000 kw. metr. Tamże do sprzedania zespół przedz. Hartmana 1.85 szerokości. Informacje we firmie Markus-Wilk Łódź, Narutowicza 9 4221-3-h

LOKALE MIESZKANIA

WYNAJME

mieszkanie wprost od gospodarza na Kozimach. Oferty sub. „Gospodarz” do „Głosu”. 4332-1-m

PRZYJME

dwu inteligentnych panów na mieszkanie. Główna 11, m. 5. 4328-3-m

ODSTĄPIE

pokój solidnej osobie. Piotrkowska 123, mieszkania 14. 000

DONIESIENIA ROZM.

ZAGINAŁ

wyżeł złoty, biało nakrapiany, wabi się „Lord”, odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem, stacja Andrzejów, Gustaw Jess, skład węgla. 4287-2-d

OSTRZEŻENIE.

Zgubiony został weksel na złotych 160, pl. 1 sierpnia, z wystawienia M. Jakubowicza na zlecenie N. L. Wełna w Łodzi, Piotrkowska 53. Ostrzeżenie się przed nabyciem. 4341-3-d

BIELIZNE

szycie po bardzo przystępnych cenach w domu i poza domem. Piotrkowska 275, m. 34, pr. oi., II wejście. 4343-3-d

ZAGUB. DOKUMENTY

2DZIEBZYŃSKI TOMASZ

Piotrkowska 105, zagubił koncesję na radio, wydana w Łodzi. 4339-1-z

JULIA TARNOWSKA

zamieszkała przy ulicy Rzgowskiej 40, zgubiła książeczkę kasy chorych. 4312

:: GIEŁDA PRACY ::

POSZUKUJE POSADY

gospodyni lub kucharki. Wiadomość: Przejazd 46, sklep. 4331-1

POTRZEBNI CIELOPCY

z początkami slusarstwa. Wiadomość: E. Margolin, Piotrkowska Nr. 114 4220

CIELOPIEC

do piśmiennej roboty może się zgłosić do fabryki, Al. Kościuszki 23-25 4244